Nr. 149. Środa, 3 Lipca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie [illegible] po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 38.

Prenumerata
zamiejscowa: rocznie . . 32 K, | ćwierćrocznie 8 K — h, półrocznie . . 16 K, | miesięcznie 2 h. 70 h.
miejscowa: rocznie . . 24 K, | ćwierćrocznie . . 6 K, półrocznie . . 12 K, | miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 60 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce drukiem petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varennes.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

półrocznie . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik Naukowy i Literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik" prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . 8 *K*
półrocznie . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej naczelnikowi technicznego oddziału dyrekcyi budowy dróg wodnych w Ministerstwie handlu, radcy Dworu, Janowi Mrasickowi*), przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 2 lipca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Izba posłów obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad prowizoryum budżetowem.

Referent mniejszości p. Diamand protestował przeciwko temu, by Izba panów dyktowała Izbie posłów ustawy według tego, co się w ustawie podoba jej członkom, lub nie. Mowca niezadowolony jest z kierownictwa austryackich finansów. Galicya z powodu restrykcyj kredytowych stoi — zdaniem p. Diamanda — u progu przesilenia gospodarczego.

*) Powtórzono z nr. 148 *Gazety Lwowskiej* z powodu omyłki zecera w nazwisku.

Mowca uzasadniał następnie swe votum mniejszości w sprawie zniesienia bonifikacyj spirytusowych i przyznania zaoszczędzonych ztąd 10 milionów krajom na płace dla nauczycieli ludowych. W bardzo ostrych słowach zwrócił się mowca przeciw Izbie panów z powodu krytyki, jakiej doznały uchwały komisyi budżetowej Izby posłów w komisyi budżetowej Izby panów. Izba posłów — kończył mowca — powinna dać dowód, że nie ma zamiaru iść pod dyktat Izby panów.

P. Tomschik (soc.) uzasadniał swe votum mniejszości w sprawie przyznania 17 milionów na cele poprawy płac służby i robotników kolejowych, jakoteż innych kategoryj robotników państwowych.

P. Ellenbogen (soc.) uzasadniał wniosek mniejszości, aby w razie nieodzownego lokowania pieniędzy państwowych dla celów sanacyjnych w różnych instytucyach, Rząd przedkładał takie sprawy parlamentowi do zatwierdzenia, oraz, aby wyrazić Rządowi naganę za przyznanie wystawie łowieckiej wyższej subwencyi, niż to uchwalono.

P. Malik (Wszechniemiec) uzasadniał wniosek mniejszości w sprawie podwyższenia prowizyi dla trafikantów.

P. Minister spraw wewnętrznych bar. Heinold oświadczył w sprawie wniosku p. Tomschika, że Rząd ustawicznie stara się o polepszenie bytu służby państwowej i powołał się w tym względzie na znaczne sumy wydane już w ciągu b. r. na cel wspomniany. Wniosek p. Tomschika — w razie przyjęcia go — wyprowadziłby budżet z równowagi i jest nie do przyjęcia (różne okrzyki u socyalistów). Rząd musi otwarcie i lojalnie oświadczyć, że na wypadek przyjęcia tego wniosku, nie byłby w stanie przedłożyć budżetu do Najw. sankcyi. Rząd uznaje momenty, które przemawiają za stopniowym rozwojem zarządzeń na korzyść służby, lecz rozmiary i chwila wprowadzenia tego rodzaju zarządzeń w życie mogą być zależne od uporządkowania stosunków finansowych.

Dalej oświadczył się P. Minister przeciwko wnioskowi komisyi w sprawie zakazu produkcyi spirytusu z artykułów żywności w latach nieurodzaju, albowiem już choćby tylko ze względu na ugodę z Węgrami Rząd nie mógłby wniosku tego wykonać. Ponadto ma P. Minister poważne wątpliwości konstytucyjne co do tego paragrafu, prosi więc o jego odrzucenie.

P. Breiter wytknął Rządowi, że nie wprowadza w życie pragmatyki, stawiając *iunctim* z uchwał podatków; wskazywał na przesilenie finansowe panujące w Galicyi, na spadek kursu renty i żalił się na sztuczną — jak ją nazwał — fabrykacyę szpiegów rosyjskich w Galicyi. Wkońcu protestował przeciwko wydawaniu zbiegów wojskowych Rossyi.

P. Kraft (czł. partyi lud.) zajmował się podróżą P. Ministra oświaty do Pragi, która to podróż zrobiła rzekomo złe wrażenie u Niemców.

Po przemowie p. Malika obrady przerwano.

Przy końcu posiedzenia wicepr. German przywołał pp. Diamanda i Malika do porządku za obrazę Izby panów.

Związek narodowo-niemiecki wniósł interpelacyę w sprawie ostatnich zajść w Pradze.

Dziś dalsze obrady.

Wiedeń. Związek niemieckich radykałów uchwalił podczas głosowania nad prowizoryum budżetowem wyjść z sali, by przez to wyrazić Rządowi najostrzejszą nieufność.

---

1)

LISTY Z NAD WILII.

Pewien stary Wilnianin mówił mi niedawno, że Wilno jest tem szczególnem miastem, gdzie wszystko dzieje się niby to samo, co na całym świecie, ale w sposób inny, odmienny, a to dzięki niezwykłym tutejszym warunkom narodowościowym, administracyjnym, politycznym.... Fakty, które gdzieindziej przechodzą, nie budząc prawie zainteresowania, ledwo pobieżnie zanotowane przez kronikę miejscową, tu ukazują się w szczególnem świetle, rozrastają się, przybierając kształty dziwne, nieraz potworne.

„Dzień białego kwiatka" — ten rodzaj karoty od dawna znany i pospolity gdzieindziej — mieliśmy też nasz „dzień białego kwiatka", pierwszy po kilku latach usilnych starań miejscowej ligi przeciwgruźliczej, na korzyść której odbyć się miała zabawa. Walka z gruźlicą — cóż może być bardziej lojalnego, bardziej obcego wszelkiej polityce, tembardziej, że komitet składa się w równej części z Polaków, Rossyan i żydów. Mimo to czujna administracya i tu widocznie dopatrzyła się „intrygi polskiej", pozwolenia nie chciano udzielić, a raczej owszem, zgadzano się nawet chętnie, ale pod warunkiem — aby zebrane pieniądze oddane były na leczenie suchotników.... miasta Moskwy. Alboż to nie szczególne? Nie wolno nam więc za własne pieniądze leczyć własnych chorych, natomiast wolno nasz grosz wdowi składać do skarbony najbogatszego miasta w Rossyi, posiadającego liczne wzorowe szpitale i wielomilionowe dobroczynne fundusze. Administracya jednak nic nienormalnego w tem nie widziała, bo skoro pod przymusem wypłacamy rok rocznie miliony na cele nic wspólnego z naszym krajem nie mające, czemuż nie mielibyśmy z dobrej woli ofiarować kilkanaście tysięcy Moskwie, Kałudze lub Tule. Wskazywano nam, jak to przed stu prawie laty pewien magnat litewski testamentem zapisał znaczny fundusz „na dzieweczęta publiczne miasta Rzymu, aby się, po kawodomach włócząc, zakały miastu świętemu nie czyniły*). Pora więc wykazać, że Polacy zerwali z Rzymem, a sercem lojalnem przylgnęli do Moskwy. Te jednak dowody jakoś nie wstanie były przekonać inicyatorów tutejszej „ligi", z drugiej strony administracya trwała niewzruszenie na swem stanowisku, tak sprawa pozostawała w zawieszeniu w przeciągu kilku lat, aż nareszcie, jak to mówią, skończono „krakowskim targiem".

Liga wileńska zgodziła się nieznaczny na szczęście procent od sumy zebranej wypłacić Moskwie, resztę wolno jej użyć na potrzeby miejscowe. Pogoda dopisała, zabawa udała się świetnie, wszędzie widać było wesołe, uśmiechnięte twarze, nawet najubożsi — żywioł dotychczas u nas całkowicie aspołeczny — przystroili się w kwiatek. Harmonia panowała najzupełniejsza, nawet powiem nastrój serdeczny, mimo, że w zabawie brali udział Polacy na równi z żydami i Rossyanami. „Znaleziono więc grunt neutralny, na którym możliwe zdaje się być pewne porozumienie i zgodne współżycie, gruntem tym jest filantropia", tak pisał nazajutrz miejscowy feljetonista. Ej czy bo tylko filantropia? Śród rozbawionych tłumów mało prawdopodobnie było osób, które zdawały sobie sprawę z celu zabawy, jak to zresztą przeważnie bywa w podobnych razach. Bawiono się, bo nowość nęciła, pogoda dopisała, bo młodziutkie kwestarki jaśniały urodą, a mnóstwo kwiatów i gustowne choć niezbytkowne stroje podnosiły świąteczny nastrój dnia tego. W duszy każdego człowieka są niewątpliwie struny szlachetne, potrzebę zgody i pokoju odczuwają wszyscy, najbardziej może ci, którzy zmuszeni żyć w ciągłem napięciu, w nieustannej walce. Niestety wobec ustawicznego jątrzenia szlachetniejsze instynkta rzadko tylko, bardzo rzadko i na krótko mogą się ujawnić. Jakoż i ten dzień zgody i harmonii nie obszedł się bez przykrego zgrzytu.

Na uroczystość „białego kwiatka" komitet przygotował piękne, kolorowe afisze, pomysłu mistrza Ferdynanda Ruszczyca. Obok odpowiedniego do okoliczności rysunku, afisze nosiły napis w czterech językach: rossyjskim (na czele — jak wymaga prawo) polskim, litewskim i żydowskim. Nie będę opisywał, ile czasu, zachodów, ile zmarnowano energii, by otrzymać pozwolenie władzy na wywieszenie tych, zkądinąd całkiem niewinnych plakatów. W ostatniej chwili pozwolenia udzielono, plakaty zostały w przeddzień rozlepione na wszystkich murach, parkanach słupach. Ze zdziwieniem spostrzegliśmy nazajutrz, że na plakatach, które rozlepiono na gmachach publicznych: szkołach, urzędach, jakaś ręka niewidzialna, widocznie w nocy usunęła tekst polski. Jest to niewątpliwie drobnostka, która jednak potrzebna była, abyśmy na chwilę nie zapomnieli, w jakich żyjemy warunkach.

* * *

W kilka dni po uroczystości „białego kwiatka" pewien optymista, zachwycony zarówno materyalnym jak i moralnym rezultatem dnia tego, mówił mi: skoro zbliżenie się narodowości możliwe było na polu filantropii, czy też, powiedzmy, wspólnej zabawy, wątpić nie można, że potrafilibyśmy porozumieć się również w sprawach kulturalnych, gdyby nie wiecznie jątrzący wpływ wywierany z góry, od rządu.

Życie niebawem dało odpowiedź na te przepowiednie: W Wilnie, od lat sześciu rok rocznie odbywają się „litewskie wystawy sztuk pięknych", urządzane przez grono młodych artystów litewskich, tworzących związek pod nazwą „Lietuvin Dailes Drangija", co znaczy „Litewskie towarzystwo artystyczne". Dla nieświadomych stosunków naszych kilka słów objaśnienia: Do niedawna jeszcze, bo przed kilkunastu laty, każdy mieszkaniec Litwy, niezależnie, czy polskim, czy litewskim, czy białoruskim mówił językiem, nazywał siebie Litwinem, uważając „Litwę" w jej historycznych granicach za swą ojczyznę. Tak też w innych dzielnicach kraju dotychczas każdego z nas „Litwinem" nazywają, wszystko co z Litwy pochodzi, jest „litewskiem".

U nas stara ta terminologia ostatnimi czasy wychodzi coraz bardziej z użycia, a to pod wpływem nowych konstelacyj, od czasu, jak właściwi, etnograficzni Litwini poczęli występować coraz bardziej agresywnie, głosząc, że ludność miejscowa, używająca języka polskiego, wyrzec się go powinna na rzecz litewskiego. Jest to objawem dość pospolitym w dziejach ludzkości, że duże organizmy państwowe zapożyczyły nazwy swej niemal przypadkowo od jakiegoś drobnego szczepu, który nie grał nawet nigdy wybitniejszej roli. Tak np. państwo pruskie, jak wiadomo, nazwę swą wywodzi od nieistniejącego od dawna, dzikiego szczepu Prussów. Tak W. ks. litewskie, które w początkach swych było państwem ruskiem, następnie polskiem, bardzo mało wspólnego miało z właściwym ludem litewskim. Najstarsza stolica litewska, Nowogródek, leży daleko poza granicami Litwy etnograficznej, śród rdzennej Białorusi. Na dworach książąt litewskich panował wyłącznie język ruski, ani jeden dokument w języku litewskim, ani jedna pieczęć z napisem litewskim nie zachowała się, gdyż ich nie było wcale. Co zaś najdziwniejsze, w czasie największego rozkwitu potęgi, samodzielności W. ks. litewskiego, właściwa Litwa etnograficzna, Żmudź, leżała poza granicami W. księstwa, dobrowolnie odstąpiona Krzyżakom.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Korab.

*) Fakt historyczny; testament oczywiście nie został wykonany.

Uroczystości w Pradze.

W dalszym ciągu otrzymaliśmy o tych uroczystościach następujące depesze:

Odsłonięcie pomnika Franciszka Palackiego.

Praga. Wczoraj przed południem odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Franciszka Palackiego na placu jego nazwiska.

Pomnik — dzieło prof. Stanisława Suchardy — zbudowany jest kosztem 525.000 koron.

Na uroczystości obecny był P. Minister Trnka, Namiestnik ks. Thun, Marszałek ks. Lobkowitz, komendant korpusu Koller z generalicyą, naczelnicy władz państwowych i krajowych, wielu członków arystokracyi, deputacya paryskiej Rady municypalnej z prez. Gallim, goście angielscy z konsulem angielskim, delegacye z Rossyi, Bułgaryi, Serbii, Czarnogóry, Polski i t. d., Czesi z Ameryki, francuscy gimnastycy ze sztandarem, deputacye szkół i stowarzyszeń, z różnych miast czeskich i morawskich.

Po odśpiewaniu uroczystej kantaty przez Towarzystwo „Hlahol" zabrał głos członek Wydziału krajowego Pinkas i imieniem komitetu pomnikowego uczcił pamięć Palackiego, przypominając, że mąż ten obudził w narodzie miłość prawdy, prawa i porządku.

Burmistrz Grosz obejmując imieniem miasta pomnik w posiadanie i zarząd, uznał go jako symbol jednomyślności narodu w szacunku dla zasług Palackiego.

P. Kramarz w dłuższej mowie skreślił działalność Palackiego. Palacky — wywodził mowca — wskazał nam dopiero cel życia i powiedział, po co żyjemy i żyć musimy, co jest naszem zadaniem wśród innych narodów. Nikt tak silnie nie patrzał w przyszłość Czech. Jego idea autonomii narodów, jako podstawa do rozdziału państwa, była i jest wśród danych warunków niemożliwa do spełnienia, ale przy uwzględnieniu historycznych i prawnopaństwowych fundamentów Monarchii, jest z pewnością dla Austryi jedynym warunkiem na przyszłość. Najlepszą drogą do tego celu autonomia obu narodów w Czechach, o ile przez to jedność kraju i społeczno-gospodarcze interesy królestwa Czech nie będą naruszone.

Za życia Franciszka Palackiego — ciągnął mowca dalej — nie było nadziei spełnienia tego programu, ponieważ Niemcy nie chcieli autonomii, a chcieli nad nami panować tu i w Państwie. Stosunki jednak się zmieniły. Jesteśmy dość silni, by bronić się przed ich hegemonią; dziś Niemcy boją się naszej ekspansyi politycznej i gospodarczej i dlatego sami sobie życzą autonomii narodowościowej w Czechach.

Nasza polityka — wywodził dr. Kramarz — musi pozostać prawnopaństwową, bez względu na to, jaka droga do niej prowadzi, choćby to miała być droga oportunistycznej polityki wiedeńskiej. W danych warunkach musimy uprawiać politykę cierpliwości i wytrwania i w tem niech nam także Palacky za wzór służy.

Musimy tak jak oni pozostać wrogami wszelkiej demagogii i nadużywania idei demokratycznej w celach hegemonii, przygniatania przewagą liczebną i siłą materyalną. Chcemy sprawiedliwości wśród Słowiańszczyzny, każdy z nas kocha swój język, choć wiemy, że pierwszym językiem Słowiańszczyzny pozostanie język największego narodu. Pragniemy wewnętrznej jedności narodów słowiańskich, gdyż Słowianie mają wielką misyę do spełnienia wśród ludzkości, mają mianowicie być apostołami prawdziwej humanitarności. Tak nam, jak i innym narodom słowiańskim daleko jeszcze do tego ideału, ale musimy doń dążyć.

Uroczystość zakończyła się złożeniem wieńców i odspiewaniem chorału.

Zjazd sokoli.

Praga. Wczoraj po południu odbyły się ponowne ćwiczenia Sokołów, wykonane przez 5000 uczestników. Produkowali się ponadto wśród oklasków Sokoli serbscy, rossyjscy i rossyjskie sokolice, oraz francuscy gimnastycy. Publiczności zebrało się około 100.000 osób.

Delegaci paryskiej Rady municypalnej pod wrażeniem uroczystości i ćwiczeń, uchwalili przystąpić jako członkowie do Sokoła praskiego.

Portugalia a Watykan.

Portugalski parlament rozstrzygnął wreszcie kwestyę stosunku Republiki do Kościoła, orzekłszy, iż poselstwo portugalskie przy Watykanie ma być i nadal utrzymane.

Decyzyę umotywowano interesami Portugalii w Afryce i Azyi wschodniej, domagającymi się tego nieodzownie. Zaznaczyć zaś wypada, że uchwała była wielką niespodzianką, ogólnie bowiem przypuszczano, że większość parlamentu — pod wpływem nacisku radykałów — oświadczy się raczej za zniesieniem poselstwa przy Watykanie. Jako szczegół uderzający dodają jeszcze, iż w jaskrawem przeciwieństwie do radykałów stanął własny wódz ich, Alfonso Costa i nikt goręcej, niźli on właśnie, nie kruszył kopii o zatrzymanie wspomnianego poselstwa. W istocie Costa odegrał w tym wypadku rolę podziwu godną, — wszakże to on, a nie kto inny, uchodzi za ojca portugalskiej ustawy o rozdziale pomiędzy państwem a Kościołem, całe zaś naprężenie pomiędzy republiką portugalską, a Watykanem wszczęło się z powodu owej ustawy. Kurya rzymska nie mogła przenieść jej obojętnie — tem mniej, że ustawa roi się formalnie od surowych przepisów, w następstwie których np. wszyscy biskupi portugalscy usunięci zostali ze swych dyecezyj.

Niemal też dnia niema, by w dzienniku urzędowym nie pojawił się dekret zarządzający wydalenie „opornych" kapłanów, tj. duchownych, którzy nie chcą poddać się ustawie, jako sprzecznej w wielu szczegółach z prawem kościelnem.

Korespondent jednego z pism portugalskich interviewował pewnego wysokiego dostojnika Kościoła w kwestyi, jakie stanowisko zajmie Watykan wobec wspomnianej uchwały Izby. Dygnitarz ów oświadczył, że jego zdaniem utrzymanie normalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Portugalią a Stolicą Apostolską, nie będzie rzeczą łatwą. Stosunki owe w ostatnich czasach z powodu nieprzejednanego stanowiska rządu portugalskiego były już prawie zupełnie zerwane. Ustawę separacyjną wydano, wcale nie zapytując o zdanie kleru krajowego lub Kuryi. Jeżeli przeto ma nastąpić wznowienie stosunków dyplomatycznych między rządem w Lizbonie a Watykanem, to ów rząd powinien przedewszystkiem wysłuchać biskupów i księży portugalskich, winien dopuścić ich do przedłożenia mu swych życzeń i żalów. Następnie, opierając się na zebranym w ten sposób materyale, musiałby rząd przeprowadzić rewizyę ustawy separacyjnej w duchu liberalnym. Zanim jednakże rozpoczęłyby się jakiekolwiek rokowania w tym kierunku, byłoby rzeczą rządu postarać się o powrót wydalonych prałatów i księży na stanowiska, z jakich zostali usunięci,

Kierunek, w jakim rozwija się obecnie polityka portugalska, jest tego rodzaju, że istotnie byłoby dla rządu rzeczą bardzo trudną, słusznym tym warunkom uczynić zadość. Jeśli się zaś ich nie spełni, to oczywiście wywalczona z trudem przy pomocy Alfonsa Costy uchwała o zatrzymanie poselstwa przy Watykanie, stanie się bezprzedmiotową.

KRONIKA.

Lwów, 2 lipca.

Kalendarz.

Środa (3 lipca):

Wandy. — Miłosława. — Metodyja.

Wschód słońca o godzinie 3·24 rano, zachód słońca o godz. 7·33 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 21 stopni C.

— Przyjęcie Najd. Arcyksięstwa przez miasto Kraków. O przyjęciu Najd. Arcyksięstwa przez miasto Kraków umieściło wczorajsze *Dilo* korespondencyę wprost potwarczą, w której, wbrew rzeczywistości, stara się obniżyć entuzyastyczne przyjęcie zgotowane Najd. Arcyksięstwu przez ludność miasta Krakowa.

Korespondencya ta wyszła widocznie z pod tego samego pióra, które niedawno temu o przyjęciu Najd. Arcyksięcia w Kołomyi podało wiadomości tak kłamliwe, że redakcya *Dila* zmuszona była oświadczyć, iż padła ofiarą mistyfikacyi.

Brakowałoby chyba jeszcze tego, aby korespondent, denuncyując uczucia dynastyczne Krakowa, zmyślił był na dodatek, iż prezydent miasta na ratuszu wywiesił chorągiew rossyjską!

— Wczoraj wieczorem obchodzili Rusini żałobną uroczystość na grobie zabitego w czasie krwawych zajść na Uniwersytecie lwowskim ruskiego akademika Adama Kocki. Zebrało tam się około 600 osób, a po kilku przemowach ruszyli uczestnicy obchodu, śpiewając ruskie pieśni, ulicą Piekarską ku miastu. U wylotu ulicy Piekarskiej zastąpił tłumowi drogę silny oddział policyi, wobec tego część uczestników się rozeszła, druga część jednak podążyła w małych grupkach rozmaitemi ulicami na Rynek, gdzie zebrano się przed lokalem „Proświty". Tu przemówił do zebranych w krótkich słowach redaktor Wesołowski i wezwał ich do spokojnego rozejścia się, którego to wezwania i wezwań organów policyi do rozejścia się usłuchano.

W pół godziny później zeszło się pojedyńczo około 100 ruskich akademików przed Uniwersytetem, gdzie jeden z nich rozpoczął przemowę. Na widok zbliżającego się, trzymanego w pobliżu pogotowia policyi, cofnęli się ruscy akademicy na plac Akademicki, a równocześnie zebrała się tam znaczniejsza liczba młodzieży polskiej, która wyszła z Domu akademickiego i Uniwersytetu. Po wzajemnych słownych utarczkach przyszło między polskimi i ruskimi akademikami do bójek na laski i kamienie. Ostrzejszemu starciu zapobiegł jednakowoż oddział policyi, który obie strony rozdzielił. Polska młodzież po odśpiewaniu przed Uniwersytetem zwrotki pieśni narodowej, rozeszła się w spokoju Ruska młodzież udała się ulicą Fredry w ul. Batorego, gdzie się za interwencyą organów policyjnych rozeszła.

— W sprawie budowy nowego gmachu Uniwersytetu. W prasie codziennej pojawiły się wiadomości, że sprawa budowy nowego gmachu Uniwersytetu lwowskiego przewleka się rzekomo z winy biurokratycznego jej traktowania ze strony powołanych do tego czynników.

Wedle udzielonej nam informacyi sprawę tę Namiestnictwo przedłożyło 27 czerwca b. r. Ministerstwu wyznań i oświaty, uzupełnioną w myśl polecenia Władzy centralnej, które nadeszło do c. k. Namiestnictwa 16 kwietnia br., planami, z uwidocznieniem linij regulacyjnych i zdjęciami, oraz memoryałem grona profesorów. Wygotowanie tego operatu nastąpiło więc z możliwym pospiechem zwłaszcza, że magistrat m. Lwowa, do którego odniesiono się dnia 15 maja b. r. o wyznaczenie linii regulacyjnej, przedłożył odnośny plan żądanej linii regulacyjnej sprawozdaniem z 21 czerwca b. r.

— Z Uniwersytetu. P. Władysław Buszkowski z Królestwa Polskiego, otrzymał w

---

92)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Cześć druga.

XVI.

(Ciąg dalszy)

W kilka chwil potem, fabrykant, któremu Rajmund powierzył uporządkowanie wozowni, przeszedł obok niej i czuł się w obowiązku zatrzymać, aby ucałować rączkę dziecka. Od jakiej to bagateli czasami zależy przeznaczenie ludzkiego życia! Gdyby ten człowiek był poszedł swoją drogą popieściwszy dziecko!.... Ale trzeba trafu, że miał dziecko w tym samym wieku, nie tak piękne jak Guy, które Emelina znała; a skoro dzieci wchodzą w grę, różnice społeczne się wyrównują. Baronowa de Kermeric i fabrykant zaczęli rozmawiać o dzieciach, poprostu, o ich ząbkowaniu, o postępach w stawianiu kroków. I nagle Emelina rzekła:

— Ale ja pana zatrzymuję, a mój mąż czeka na pana w domu.

— Nie dzisiaj, łaskawa pani — odrzekł fabrykant żywo.

— Ależ owszem!

— Och, nie, zaręczam pani, dopiero jutro... Chyba, że może jestem w błędzie... Zobaczymy.

Wyjął swoją notatkę z kieszeni.

— Proszę, napisałem pod jego dyktatem: środa, pomiędzy trzecią a czwartą, a dziś wtorek...

— Ach!... ach!... — rzekła Emelina nagle zlodowaciała — pan pisał pod jego dyktatem?

— Tak, pani i nie rozumiem, w jaki sposób pan baron mógł się pomylić: nie mówiliśmy o wtorku, bo na dzisiaj mam zamówienie już od dawna... Ale idę właśnie na ulicę Fortuny i będzie mi łatwo zajść do pana barona, żeby sprostować tę pomyłkę...

— Nie, nie... To nie warto... Niech pan nie idzie... Ja sama potrzebuję wrócić na chwilę do domu... dziękuję panu... dziękuję...

Odprawiała go z żywością, aby nie zauważył zmieszania, które zaczynało ją opanowywać. Och! daremnie chciała oddalić od siebie to wrażenie kłamstwa, pospolitego, rozmyślnego oszustwa... Nareszcie się domyśliła! Mąż zdobywający się na kłamstwo, on, który miał tak świetną pamięć i urządzający się w ten sposób, a raczej korzystający z każdej rzeczy, aby się znaleźć w domu sam jeden! a w tej samej chwili lady Fergusson, cierpiąca na migrenę, zapewne tak samo prawdziwą, jak *rendez vous* Rajmunda z fabrykantem!...

— Och! nędznicy! och! nikczemni!

Była taka pełna ufności przed chwilą! Teraz, umysł jej skłaniał się natychmiast ku ostateczności. Już ich widziała w objęciach...

— Ale na to nie pozwolę, nie, nie!

Zwróciła się do bony dziecka:

— Czy masz z sobą klucz od drzwi dla służby?

— Tak, pani baronowo.

— Daj mi.

— Jeżeli pani baronowa sobie życzy, abym poszła uprzedzić pana barona?

— Nie. Potrzebuję sama być w domu na chwilę i wezmę klucz, aby nie przeszkadzać panu baronowi, w razie, gdyby innych sług w domu nie było.

Jakby już była pewną zdrady, tłumaczyła się, zabezpieczając swój honor wobec sług, sama zdziwiona, że z takim spokojem na to się zdobyła. Opuściła park Monceau zwykłym swoim krokiem. Lecz przy pierwszych domach ulicy Prony, zaczęła biedz oszalała, szepcąc:

— Och! czy przybędę na czas?

Rajmund pozostał sam jeden w pałacyku swego szwagra. Furman i lokaj pojechali z państwem de Preuilly, kucharka wyszła na kupno, a natychmiast po odejściu Emeliny, Rajmund wysłał pannę służącą na ulicę Royale, po próbki do tapicera. Nic mu nie przeszkadzało porozumieć się swobodnie z Betsy. Korespondencya odbyła się bardzo szybko przez okna gabinetów tualetowych, gdzie się jednocześnie znaleźli, ponieważ tak wybornie się rozumieli.

— Chcę ciebie widzieć. Jestem zupełnie sam. Przyjdź.

Odpowiedziała znakiem przyzwolenia i wkrótce, wśliznęła się w bramę sąsiedniego pałacu, którą on odchylił. I zaledwie drzwi się zamknęły, porwał ją w ramiona i całował namiętnie złote jej włosy.

— Czy pan głowę traci? — rzekła, gdy upoił się pierwszą rozkoszą.

Bo nie myślała się przyznać z jak olbrzymią radością przyszła do niego. On się roześmiał, dumny:

— Jeżeli tu jesteś, to znaczy, że mnie kochasz!

Lecz ona nie wyrzekała się odegrania swojej komedyi. A obecnie, opanował ją rodzaj wstydliwości, coś, co wszystkie jej członki oziębiało. I tak bliska oddania się temu człowiekowi, pokonana już od dni kilku, chciała się jeszcze bronić pozostać przy zabawie w miłość, przy tej wyrafinowanej przyjemności doprowadzania do szaleństwa pożądań kochanka i wyśmiewania się z tego.

— Nie rozumiem pana... Przychodzę tu jak przyjaciółka, tak pełna ufności... Proszę nie zapominać o szacunku, jaki mi się należy... Będę wołać, przysięgam panu!...

Potrząsał głową ciągle się śmiejąc.

— Ktoby przyszedł?... Czyż nie powiedziałem pani przed chwilą, że będziemy sami? Pani nie zrozumiała, nieprawdaż?

Nie obawiał się szydzić z niej, bo miał już dość tego czekania, dość już cierpiał z powodu zalotności tej przewrotnej istoty. I czuł wybornie, że powinien działać brutalnie, że do ostatniej chwili ona będzie się bronić.

— Jesteś pan szalony! szalony!

Powtórzyła kilkakrotnie te wyrazy głosem głuchym i wydawała się szczerze oburzona, a ramiona jej wyglądały, jak gdyby chciały odtrącić Rajmunda. Lecz doznawała rozkosznego wrażenia od namiętnych jego uścisków, od wyrazów pełnych siły.

— Chodź ze mną! Chcę tego!

Unosił ją, zaledwie dając jej końcem stóp dotykać schodów i zaprowadził do małego tureckiego pokoju, zaciemnionego portyerami, witrażami, iście harmonijnego przybytku, gdzie zwycięska jej uroda blondynki czyniła wrażenie słońca. I złożył ją na szerokiej otomanie, okrytej jedwabistym dywanem, gdzie poduszka leżała jakby umyślnie przygotowana, aby na niej głowę złożyła. Ale ona nie ustępowała i chciała się podnieść, a wściekłe błyskawice tryskały z jej oczu, które nagle ciemne się zrobiły, a narzekania z ust się posypały.

— Nie chcę, słyszysz pan! Nie chcę!... To nikczemność.... zasadzka.... Nie chcę!...

On ciągle się śmiał z jej protestów, wiedział, że takie fałszywe! A obie jego ręce, jak sztaby żelaza, w miejscu ją trzymały.

— Czemu się opierać, Betsy, kiedy mnie kochasz!... Nie ośmielisz się zaprzeczyć temu!

— Posłuchaj mnie, Rajmundzie, ale pozwól mi mówić.... Tchu mi braknie w ten sposób.... nie będę się starała uciec....

Pozwolił jej wyprostować się nieco, ale śledził ją ciągle oczami drapieżnego ptaka, a ręce jego, szpony, były gotowe, aby ją pochwycić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich, a p. Anna z Gumplowiczów Wortmanowa z Krakowa, stopień doktora filozofii.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności na r. b. 1 — 2 kl. gimn. Jana Niemca we Lwowie, 1 — 3 kl. m. pryw. gimnaz. w Kutach, 1 — 5 kl. pryw. gimn. żeń. P. T. P. w Stryju i I. kl. realn. gimn. konw. SS. Urszulanek w Tarnowie.

— **Rektorem kolegium XX. Jezuitów w Krakowie** został zamianowany ks. Jan Roth, profesor prawa kościelnego w temże kolegium.

— **Z fundacyi ku czci dr. A. Danysza,** stworzonej przez rodziców młodzieży, uczęszczającej do gimnazyum szóstego we Lwowie i grono nauczycielskie tego Zakładu, otrzymał zapomogę w roku bieżącym uczeń VII. klasy gimn. VI. Tadeusz Fludziński.

— **Zgromadzenie ruskie w sprawie Uniwersytetu.** D. 30 z. m. odbyło się w sali Narodnego Domu publiczne zgromadzenie Rusinów wsprawie utworzenia samoistnego Uniwersytetu ruskiego we Lwowie. W zgromadzeniu tem wzięło udział około 600 osób. Przewodniczył obradom dyrektor ruskiego Towarzystwa ubezpieczeń „Dnistr“, dr. Włodzimierz Ochrymowicz; referat wygłosił poseł do Rady państwa dr. Kost' Lewicki. Wywodził on, że Rusini pod żadnym warunkiem nie odstąpią od żądania, by we Lwowie założono Uniwersytet ruski. Mowca protestował dalej przeciwko łączeniu pomyślnego załatwienia kwestyi Uniwersytetu ruskiego z przeprowadzeniem reformy wyborczej Sejmu galicyjskiego.

W podobnym duchu wyrażali się również następni mowcy, a mianowicie: dr. Leon Baczyński imieniem radykalnej, Mikołaj Hankiewicz jako przedstawiciel ruskiej partyi socyalno-demokratycznej i akademik Roman Zakliński imieniem ruskiej akademickiej młodzieży.

Po przemowach uchwalono rezolucyę, w której 1. uznano konieczność założenia samoistnego Uniwersytetu ruskiego we Lwowie w jak najkrótszym czasie; 2. zaprotestowano przeciwko jakiemukolwiek ukróceniu praw Rusinów na tut. Uniwersytecie, zanim otrzymają oni Uniwersytet własny, nakoniec 3. zaprotestowano również przeciwko *iunctim* pomiędzy sprawą Uniwersytetu ruskiego a przeprowadzeniem reformy wyborczej sejmowej.

Po zamkntęciu obrad, *gros* uczestników uszykowało się do pochodu przez miasto. Silny oddział policyi wszakże pod wodzą komisarza policyi wystąpił naprzeciw i wezwał zebranych do rozejścia się. Po dłuższem wahaniu i pod wpływem przemów niektórych przywódców, zebrani istotnie rozeszli się. Spokój i porządek wcale nie zostały zamącone.

— **Slub.** Z Wiednia donoszą: We wtorek odbyła się w kościele polskim przy Rennweg uroczystość zaślubin star. inżyniera w Ministerstwie kolejowem Roberta Poray Madeyskiego, syna śp. Stanisława, b. Ministra oświaty, z p. Maryą Dulębianką, córką b. Ministra dla Galicyi JE. Władysława Dulęby. Ślubu udzielił Superyor OO. Zmartwychwstańców, ks. Kukliński. W pięknie zielenią i kwiatami przybranym kościele zgromadzili się, obok najbliższej rodziny państwa młodych, liczni przedstawiciele tutejszej kolonii polskiej. Gości weselnych, wśród których zauważyliśmy rodziny Dulębów, Madeyskich, Barańskich, Emanuelostwa Homolacsów, Kozubowskich i Mikuckich, oraz JE. Witolda Korytowskiego z małżonką, posła do Rady państwa Czaykowskiego, radcę Dworu Struszkiewicza i i., podejmowali rodzice panny młodej w apartamentach „Jockey-Klubu“.

— **Polski kongres antialkoholiczny** odbędzie się we Lwowie w czasie od 5 — 7 lipca b. r. Otwarcie kongresu nastąpi w piątek, 5 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali ratuszowej.

— **W bursie polskiej im. Tad. Kościuszki** odbyło się wczoraj wieczorem posiedzenie dyrekcyi, na którem kierownik bursy prof. p. Szczepański złożył sprawozdanie z ubiegłego roku szkolnego. Na 47 uczniów klasyfikowanych otrzymało obyczaje bardzo dobre 13, dobre 29, odpowiednie tylko 4.

Pięciu uczniów złożyło egzamin dojrzałości, z tych jeden z odznaczeniem, 36 otrzymało dobry stopień, z tych 4 z odznaczeniem, dwu przypuszczono do egzaminu poprawczego, 3 otrzymało stopień niedostateczny i ci nie będą już na przyszły rok przyjęci do bursy.

Biblioteka zakładowa wzbogaciła się w ciągu roku o 130 tomów, oprawionych przez wychowanków w warstacie zakładowym. Biblioteka książek szkolnych wzrosła do liczby 170.

Po wysłuchaniu sprawozdania podziękowano kierownikowi p. Szczepańskiemu za wytrwałą pracę i przystąpiono do przyjęcia uczniów na rok przyszły. 34 uczniów będzie przyjętych za całą opłatą. Za zniżeniem przyjęto uczniów 21, w pierwszym rzędzie uwzględniono wychowanków bursy, którzy już zniżkę posiadali i dobrem sprawowaniem się zasłużyli na nią i nadal. Za opłatą 36 koron przyjęto 4, za opłatą 33 kor. miesięcznie jednego, za opłatą 30 kor. pięciu, za 25 kor. pięciu, za 20 kor. trzech, za 16 kor. jednego, za 11 kor. jednego, a jednego zupełnie bezpłatnie. Suma udzielonych zniżek wynosi na rok przyszły 4440 koron.

Wkońcu upoważniono dyrekcyę do przyjęcia za całą opłatą uczniów, którzy się jeszcze zgłoszą w czasie wakacyj na 12 jeszcze nieobsadzonych miejsc.

— **Kapele wojskowe** przygrywać będą w miesiącu lipcu: 2 w parku Stryjskim (55 pp.), 3 przed pałacem Namiestnikowskim (80 pp.), 4 na Wysokim Zamku (95 pp.), 9 przed Domem inwalidów (30 pp.), 10 przed komendą korpuśną (55 pp.), 11 w Ogrodzie miejskim (80 pp.), 16 w parku Stryjskim (95 pp.), 17 przed pałacem Namiestnikowskim (30 pp.), 18 na Wysokim Zamku (55 pp.), 23 przed Domem inwalidów (80 pp.), 24 przed komendą korpuśną (95 pp.), 25 w Ogrodzie miejskim (30 pp.), 30 w parku Stryjskim (55 pp.) i 31 przed pałacem Namiestnikowskim (80 pp.).

△ **Wykopalisko.** Pod piwnicami burzonych obecnie domów u zbiegu ulic Kazimierzowskiej, Rzeźnickiej i Furmańskiej znaleziono bardzo wielką ilość kości ludzkich, które przewieziono na cmentarz Janowski.

△ **Znaleziono.** W ul. 29 Listopada bransoletkę złotą ze srebrną koronkową ozdobą.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Włościanin Piotr Wasurkiewicz, jadąc wczoraj przez miasto wozem zaprzężonym w dwa konie, okręcił sobie lejce o palce. Na widok zbliżającego się wozu miejskiej kolei elektrycznej konie gwałtownie szarpnęły i urwały mu zupełnie jeden palec.

Wasurkiewicza opatrzyło pogotowie Tow. ratunkowego.

△ **Dziecko pod kołami wozu tramwayowego.** W ulicy Karola Ludwika najechał wczoraj wieczorem jeden z wozów miejskiej kolei elektrycznej na 7-letnią Eugenię Fenikównę i powalił ją na ziemię. Motorowy, zauważywszy wypadek, wstrzymał wóz na miejscu, tak, że dziewczynka potłukła się tylko lekko.

△ **Małoletni zbieg.** Z mieszkania swego ojca zbiegł onegdaj Stefan Wasilków, uczeń II. klasy szkoły realnej, ubrany w mundurek szkolny.

△ **Podrzutek.** W poczekalni szpitalika św. Zofii porzuciła wczoraj jakaś nieznana na razie z nazwiska kobieta dwuletnią dziewczynkę rachityczną. Dziecko pozostawiono na razie w szpitaliku, policya zaś wdrożyła dochodzenia, celem wykrycia matki dziecka.

△ **Ucieczka więźnia.** Z roboty na Cetnerówce zbiegł wczoraj więzień tutejszego Zakładu kary dla mężczyzn, 26 letni Antoni Kilian, ubrany w mundur aresztancki. Kilian pochodzi z Glinnej Nawaryi.

△ **Dwa zamachy samobójcze.** Pięćdziesięcioletni Grzegorz Steć, były służący hotelowy, utrzymujący się obecnie z powodu ślepoty z gry na arystonie, usiłował wczoraj po południu na wzgórzu Wiśniowskiego odebrać sobie życie, napiwszy się kwasu solnego. Leżącego na ziemi w stanie nieprzytomnym desperata znaleźli powracający z pracy robotnicy i przenieśli go do szpitala izraelickiego, zkąd go po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego w stanie groźnym do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego ma być nędza.

Drugi wypadek zamachu samobójczego zdarzył się wczoraj po godzinie 8 wieczorem w realności przy ul. Łyczakowskiej l. 75. Dwudziestoletni cynkograf Stanisław Drzewiecki przyszedłszy w odwiedziny do swej narzeczonej robotnicy introligatorskiej Julii M., rozpoczął z nią sprzeczkę. W czasie sprzeczki pod wpływem silnego rozdrażnienia dobył Drzewiecki nagle z kieszeni rewolweru i zanim zdołano mu przeszkodzić, strzelił do siebie w okolicę serca, raniąc się lekko. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło Drzewieckiego do szpitala powszechnego. Życiu jego nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

△ **Kronika policyjna.** W ulicy Kazimierzowskiej przytrzymano wczoraj na kradzieży pudła, zawierającego bieliznę, z wozu p. Feliksa Sienkowskiego, aptekarza z Kulikowa, notowanego złodzieja Stanisława Wojciechowskiego. Wojciechowskiego oddano na razie do aresztów policyjnych.

— **Rabunek w sklepie jubilerskim w Krakowie.** Wczoraj o godzinie 4 po południu odbyła się w sklepie złotnika Wojciechowskiego w Krakowie komisya sądowo-lekarska. Zbadano dokładnie sklep, lekarze sądowi zbadali jubilera i skaleczenia, które mu miał zadać sprawca zamachu. W kołach wtajemniczonych opowiadają, że sprawa przybiera bardzo zagadkowy obrót.

— **Echa katastrofy pod Schmiedefeld.** Do Wrocławia doniesiono urzędowo, że w katastrofie kolejowej koło Schmiedefeld 5 ludzi jest zabitych, a 4 ciężko rannych.

Kronika zagraniczna.

* S k a z a n i e s z p i e g a w s p o d n i c y. Buchalterka Elza Pfützner została skazana przez sąd w Lipsku za usiłowane zdobycie tajemnic wojskowych na rok i 3 miesiące więzienia.

* K a t a s t r o f a k o l e j o w a. Na dworcu kolejowym w Tirlemont — jak donoszą z Brukseli — wykoleił się pociąg osobowy, przyczem 10 osób odniosło rany.

* N a i g r z y s k a c h o l i m p i j s k i c h w S z t o k h o l m i e w piłce nożnej zwyciężyła Austrya przeciw Norwegii (1:0).

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we w t o r e k, 2 lipca, ostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy, ku uczczeniu zjazdu delegatów Kółek rolniczych „W gołębniku“, I. Nikorowicza.

Sprawy miejskie.

Złożenie mandatów radzieckich. — Wodociąg do Kulparkowa. — Warstat reparacyjny Zakładu wodociągowego. — Gazownia miejska w r. 1911).

Do wczoraj w południe złożyły mandaty radzieckie wszystkie kluby z wyjątkiem klubu reformy, do którego, jak wiadomo, należą rr. dr. Aschkenase, dr. Lisiewicz, dr. Janik, Sliwiński i Schleyen. W tych dniach prezydent Neumann zawiadomi urzędownie JE. P. Namiestnika o rezygnacyi radnych, jakoteż, że z powodu braku kompletu 40 radnych, nie odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Na jednem z ostatnich posiedzeń komisyi wodociągowej r. Dzieślewski przedstawił sprawę żądania Wydziału krajowego, aby miasto dostarczało większej ilości wody wodociągowej Zakładowi kulparkowskiemu. Wydział krajowy, któremu Sejm zresztą polecił zbudować własny wodociąg dla Kulparkowa w r. 1913, wystosował wprost wezwanie do gminy miasta Lwowa o dostarczanie większej ilości wody. Referent uznał, że to wezwanie jest i co do tonu i co do treści niewłaściwe i przedstawił grafikon, przedstawiający, że Zakład kulparkowski oddawna pobiera z wodociągów lwowskich nietylko dużo ponad maksymalną kontraktową ilość 120 Hl. dziennie, ale w ostatnich czasach znacznie więcej, niż dwa razy tyle.

W dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos rr. Rybicki i referent Dzieślewski, a nadto dyrektor Zakładu wodociągowego Aleksandrowicz, który wyjaśnił, że w r. 1904 umową zawartą na lat 20 gmina zobowiązała się dawać Zakładowi kulparkowskiemu 120 Hl. wody dziennie po połowie ceny.

Mimo, że Zakład kulparkowski pobiera obecnie niejednokrotnie, po 280 i 300 hl. na dzień, mowca przyznał, że to jest ilość za mała na 2000 osób, jakie mieści Zakład. Miasto byłoby dało większą ilość wody, jednakże przy obecnym wodociągu nie dało się to uskutecznić mimo przymknięcia wody dla ulic bocznych powyżej ul. Leona Sapiehy, których kosztem w ten sposób próbuje się zaopatrywać Zakład kulparkowski. Złemu możnaby zaradzić przez zbudowanie dwu nowych rurociągów, jednego w ul. Leona Sapiehy, a drugiego do Zakładu kulparkowskiego. Każdy z nich kosztowałby po 30.000 kor. Rurociąg w ul. Leona Sapiehy jest miejski i gmina własnym kosztem go przebuduje. Rurociąg do Kulparkowa jest własnością Wydziału krajowego, który zdaniem komisyi powinien Wydział krajowy rozszerzyć własnym kosztem.

Komisya uchwaliła, aby miasto w myśl tych wywodów odpowiedziało Wydziałowi krajowemu.

R. D ą b r o w s k i przedstawił komisyi wodociągowej sprawozdanie za kwiecień i maj z działalności miejskiego wodociągowego warstatu reparacyjnego, którego zadaniem jest, na żądanie stron, natychmiastowe naprawianie usterek wodociągowych po domach, aby w ten sposób możliwie zapobiegać marnowaniu wody. Referent podniósł, że wydatność warstatów utrzymała się na tej wysokości, co w lutym i marcu i że jest niemal dwa razy tak wielka, jak w roku ubiegłym.

W kwietniu dokonano ogółem naprawek 725 (w roku ubiegłym, w tym samym miesiącu, 467) w 246 domach (150), w maju zaś 819 (w r. ub. 475), w 280 domach (179). Wśród naprawek ciągle mają ogromną przewagę liczebną naprawki urządzeń klozetowych, których wadliwość jest jednem z głównych źródeł marnowania wody. Było ich w kwietniu 443 (w roku ubiegłym 282), a w maju 501 (224). Największa liczba naprawek w jednym dniu, tj. 56, była 3 kwietnia i 21 maja, najmniejsza zaś, tj. 7, dnia 6 kwietnia a 18 dnia 13 maja. Ciekawe są i pouczające liczby naprawek, dokonanych w jednym dniu i w jednym domu. Maximum ich było w kwietniu 21, d. 17 tego miesiąca, a w maju dnia 10 i 30 po 16. Dowodzi to ciągle jeszcze, że są domy we Lwowie, w których urządzenia wodociągowe są prawie od góry do dołu zniszczone, albo wogóle źle wykonane. W każdym razie, w porównaniu z dwoma poprzedniemi miesiącami, zapewne dzięki wzmocnionej kontroli i działalności warstatów reperacyjnych, nastąpiła widoczna poprawa, gdyż np. w marcu liczba napraw w jednym dniu i w jednym domu dosięgała cyfry 42. Stwierdziwszy pożyteczność miejskiego warstatu reparacyjnego, referent prosił o przyjęcie sprawozdania do wiadomości.

W dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos r. R i c h t m a n, wiceprez. dr. S t a h l i dyr. A l e k s a n d r o w i c z, przyczem stwierdzono, że zaległości za naprawę urządzeń wodociągowych są minimalne, natomiast bardzo wzrosły zaległości w ściąganiu podatku wodociągowego, wskutek wadliwego systemu urzędowania odpowiedniego biura magistratu.

Komisya uchwaliła wnioski referenta i wniosek r. Richtmana, aby starano się prowadzić warstaty reparacyjne bez deficytu, mimo, że Rada miejska, tworząc je, z góry przewidziała deficyt i to znacznie większy niż obecny.

Przy sposobności przedłożenia zamknięcia rachunków miejskiego Zakładu gazowego za rok 1911, dyrektor gazowni p. Teodorowicz przedstawił komisyi gazowej w ubiegłym tygodniu cyfry, odźwierciedlające rozwój tego Zakładu w roku zeszłym. I tak wyprodukowano gazu 6,605.770 metrów sześciennych, czyli wzrost jest przeszło o 7 i pół procent większy, niż w roku zeszłym. Wobec rozszerzania się światła elektrycznego, wzrost ten przypadł przeważnie na gaz techniczny, a więc do ogrzewania i poruszania motorów i wynosił w tej rubryce 34 procent. Co się tyczy gazu na oświetlenie prywatne, to coraz więcej uznania zyskują sobie automaty gazowe, których opłatę uiszcza się natychmiast przez wrzucanie odpowiedniej monety. Szczególnie ludność żydowska używa chętnie automatów, z których ustawianiem wprost nadążyć nie można. Co do kosztów robocizny, to wzrosły w r. 1911 przeszło o 10 procent., mimo urządzeń nowych, oszczędzających pracę rąk przy ładowaniu, retort. Inne cyfry, podane przez dyrektora Teodorowicza, choć bardzo ciekawe, były więcej natury fachowej.

Zarazem dyrektor gazowni przedstawił wnioski o podjęcie z 14-milionowej pożyczki dalszych 200.000 koron na położenie 6345 metrów nowych rur gazowych lanych, a 9580 metrów rur stalowych wcelu zaprowadzenia nowych, lub wymiany starych gazociągów w 40 ulicach lwowskich.

W szczególności mają otrzymać nowe przewody gazowe lub wymianę starych następujące ulice: Królowej Jadwigi, Niecała, św. Stanisława, Furmańska, Rejtana, Stary Rynek, św. Wojciecha, Franciszkańska, Kopernika dolna, Nabielaka, Japońska, Wulecka, Wronowska, Nabielaka górna, Senatorska, Łyczakowska (820 metrów, niemal kilometr) Paulinów, Za szkołą przemysłową, Mączna, Kamienna, Akademicka, Chorążczyzna, Zimorowicza, Tarnowskiego, Krasińskiego, Kochanowskiego, Nowej rzeźni, Marszałkowska, Kubasiewicza, 29-go Listopada, Kościuszki, Pijarów, Torosiewicza, Krupiarska, Zyblikiewicza, Zielona i jeszcze 4 inne ulice.

Z tego dyrektor proponuje położenie 2600 metrów rur celem oświetlenia Wysokiego Zamku, a 3000 metrów na oświetlenie parku Kilińskiego, w którym z powodu wadliwego dotychczasowego oświetlenia zagnieździł się formalnie bandytyzm.

Komisya przyjęła do wiadomości sprawozdanie dyrektora i uchwaliła mu podziękowanie za wydatną działalność, a wnioski co do rozszerzenia rurociągów gazowych, po sformułowaniu ich przez radcę magistratu p. Michalczewskiego, przyjęła.

Wystawa pracy kobiety polskiej w Pradze.

Praga, 27 czerwca.

II.

W trzech niewielkich salach stłoczone są przedmioty, należące do działu szkolnictwa. Na pierwrzy rzut oka zwiedzający ma wrażenie wielkiej obfitości, po rozejrzeniu się jednak i przeczytaniu wszystkich tablic i napisów rychło się stwierdza, że ma się do czynienia z luźnem nagromadzeniem fragmentarycznych informacyj, w niektórych zresztą szczegółach bardzo cennych. Ład w znaczeniu fizycznem jest tu wzorowy, przedmioty rozmieszczono dobrze, wyzyskano każdy kącik, ale myśli przewodniej, wewnętrznego ładu brak tu zupełnie. Z sal tych nie wynosi się ani nawet przybliżonego pojęcia o znaczeniu pracy kobiecej w szkolnictwie polskiem w trzech dzielnicach. Poszczególne informacye nie układają się w całość jakiegoś ogólnego obrazu, nie pozwalają czynić jakich-

kolwiek wniosków o pracy naszych kobiet w szerszem społecznem znaczeniu. Pominąwszy jednak, że przedmioty tego działu nie są wprowadzone w jakiś organiczny związek i że jest ich za mało, aby można było nimi coś ogólnego wyrazić, to przyznać trzeba, że to i owo w tym dziale jest nawet wysoce interesujące i zasługuje na gruntowne, fachowe omówienie.

Pierwszą salę zajęło Królestwo Polskie, prezentując niektóre nader ważne rezultaty szeregu ognisk intensywnej pracy pedagogicznej. Liczne tablice poglądowe, zestawienia statystyczne i fotografie doskonale wykonane objaśniają o stanie prywatnych szkół żeńskich, początkowych i średnich, w kilku miastach kraju. Polak z innej dzielnicy może się z nich wiele nauczyć i nabrać głębokiego szacunku dla niezmordowanej, ofiarnej pracy nauczycielek w Królestwie. Na stołach rozłożone są prace uczenic rozmaitych szkół, między innemi zwracają na siebie uwagę rysunki dzieci ze szkoły p. Wereckiej w Warszawie. Podziw wzbudza n. p. zupełnie już artystyczny obrazek pewnej dziewczynki z I. klasy, przedstawiający spotkanie dziecka z wilkiem.

Cenne rzeczy wystawiła p. Dunin-Sulgustowska z Warszawy, prowadząca szkołę slöjdu. Są to mianowicie wyborowe okazy robót, wykonanych przez jej uczenice według rysunków, a nadto dywany własnej kompozycyi w ten sposób tkane, że naśladują haft. Ten rodzaj tkania jest przystępny dla dzieci, przeto p. Sulgustowska zamierza go zaprowadzić w swej szkole.

Piękne plony rzetelnej, mozolnej pracy wystawiła wzorowa szkoła dla dzieci umysłowo niedorozwiniętych w Warszawie, znajdująca się pod zarządem i kierownictwem p. Welfle. W szkole tej dzieci prócz czytania, pisania i rachunków uczą się pewnych praktycznych robót i dochodzą w nich do wielkiej zręczności. Widzimy tu różne pożyteczne przedmioty, wykonane przez te upośledzone przez naturę dzieci, jakoto wyroby koszykarskie i tkackie, hafty, wyszywania na kanwie, wszelaką galanteryę. Pedagogów zainteresuje niezawodnie oryginalnej konstrukcyi tablica rachunkowa, pomysłu p. Welfle, umożliwiająca wytłumaczenie dzieciom niepojętnym podstawowych pojęć o liczbach. Rzecz ta zwróciłaby na siebie uwagę na każdej wystawie pedagogicznej.

Poznańskie nie zaznaczyło się wyraźniej w tym dziale; Galicya nie informuje o sobie obszernie, ale w tem co przysłała, są rzeczy, obok których nie można przejść obojętnie. Najwięcej miejsca zajmują prace ręczne uczenic szkół lwowskich, chlubnie świadczące o wysokim poziomie nauki w tym dziale. Dalej widzimy bardzo piękne, ze zdecydowanem poczuciem artystycznem wykonane rysunki i wycinanki dziewcząt rozmaitego wieku, zwłaszcza wyróżniają się rysunki z natury, wykonane przez uczenice szkoły Maryi Magdaleny. Skończonemi dziełami sztuki są obrazy olejne. wystawione przez uczenice kursów Baranieckiego w Krakowie.

W osobnym dziale, poświęconym ochronkom, daje bardzo interesujący pogląd na swoją działalność na polu opieki nad dziećmi Towarzystwo tramwayów miejskich w Warszawie. Towarzystwo to utrzymuje dla dzieci pracowników tramwayowych liczne ochronki, wzorowo prowadzone, oparte na zastosowaniu najnowszych metod pedagogicznych. W sali, w której dział ochroniarski się mieści, urządziła p. Weryho-Radziwiłłowiczowa, inspektorka ochronek warszawskiego Towarzystwa tramwayów miejskich, bardzo pouczającą miniaturową kopię takiej ochronki. Tablice na ścianach dają dokładne pojęcie o nowoczesnych metodach pedagogicznych, stosowanych w tych ochronkach i o planie zajęć, bardzo mądrze ułożonym. Na półkach znajdują się przedmioty, które wykonały dzieci do lat 8 bądź pod okiem i kierownictwem nauczycielek, bądź z własnego popędu i samodzielnie. Uważny obserwator, może, patrząc na te rzeczy, wiele się tu nauczyć i pogłębić swe wyobrażenia o duszy dziecięcej.

Inne ochronki, wzorowe, rozsiane po Królestwie, są w tym dziale również obficie reprezentowane informacyjnemi tablicami i okazami robót dzieci.

Wrażenie efektowne sprawia sala działu etnograficznego. W środku niej stoi okazała choina, pięknie przybrana wycinankami i kraśnymi pasami w desenie o motywach ludowych. Ściany zdobią wycinanki lubelskie i łowickie, misternie wykonane przez wieśniaczki — co dziwna — nożycami do strzyżenia owiec, dalej t. zw. „rózgi“ starostów weselnych z Lubelskiego, ceramika przeważnie z Wyszkowa pod Pułtuskiem, a wreszcie kilimy prawie ze wszystkich okolic Królestwa.

Po jednej stronie sali ugrupowane są manekiny, przybrane w stroje ludowe z różnych okolic Królestwa, z których pewne interesują tem przedewszystkiem, że są zrobione z samodziału. Na uwagę szczególną zasługuje malowniczy, dawny, dziś już wcale nie spotykany strój włościanki z Wilanowa. Barwnością wyróżniają się i pociągają ku sobie wzrok stroje: kurpiowski, z Biłgorajskiego, z Łowickiego i z Kieleckiego (z Łysej Góry).

Po drugiej stronie sali miniaturowe lalki, ustawione w malowniczych grupach na długim stole wyobrażają wszystkie typy ludowe Galicyi w typowych, charakterystycznych strojach, jak najwierniej odtworzonych według oryginałów. Miniatury te, pod każdym względem znakomite, wykonały panie Karolina i Leonia Bierkowskie. Nadto znajduje się w tej sali kilka oryginalnych strojów ludowych z okolic Lwowa.

Z Poznańskiego jest tylko jeden strój, mianowicie odświętny Bamberski, własność wiejskiej dziewczyny z Górczyna, która sama go zaofiarowała komitetowi wystawowemu. Wymienić jeszcze należy hafty, pięknie wykonane przez wiejskie dziewczęta ze wsi Goliny, w Poznańskiem.

Obficie i bodaj czy nie najlepiej przedstawia się t. zw. dział przemysłu, mieszczący się w jednej z największych sal. Obejmuje on między innemi wyborowe okazy z działu konfekcyjnego, z koronkarstwa, tkactwa (Związek współdzielczy „Tkacz“, warstaty tkackie Rychłowskiej z ziemi warszawskiej) i hafciarstwa. Ze Lwowa przysłała bardzo wytworną bieliznę szkoła zawodowa Stowarzyszenia „Pracy kobiet“.

Przed stu laty.

(Tymczasowy Rząd Litwy).

W dniu wczorajszym minęło sto lat, gdy Napoleon w swej kwaterze w Wilnie podpisał rozkaz dzienny, ustanawiający tymczasowy Rząd Litwy.

Dosłowny tekst tego rozkazu dziennego zamieściła *Gazeta Lwowska* w nr. 59 z dnia 24 lipca 1812 w korespondencyi z Warszawy pod dniem 18 lipca. Brzmi on jak następuje:

„Rozkaz dzienny. Art. 1. Będzie ustanowiony tymczasowy Rząd Litwy, złożony z 5 Członków i Sekretarza ieneralnego. — Art. 2. Kommissya Rządząca Litwą trudnić się będzie administracyą przychodów, artykułami żywienia, organizacyą woyska, gwardyi narodowych, żandarmeryi. — Art. 3. Znaydować się będzie przy Kommissyi Rządzącey Litwą Kommissarz Cesarski. — Art. 4. Każda z Gubernii: Wileńskiey, Grodzieńskiey, Mińskiey i Białostockiey, będzie administrowaną przez Kommissyę, złożoną z 4rech członków, na czele którey znaydować się ma Intendent. Art. 5. Powyższe Kommissye administracyine będą pod rozkazami Kommissyi Rządzącey tymczasowie Litwą. — Art. 6 Administracya każdego powiatu oddana będzie Podprefektowi. — Art. 7. Będzie dla miasta Wilna mianowany Prezydent, cztérech Ławników i Rada municypalna, złożona z 12 członków. Administracya ta zarządzać będzie dobrami mieyskiemi, będzie obowiązana czuwać nad ustanowieniami dobroczynnemi i policyą municypalną. — Art. 8. Uformowaną będzie w Wilnie gwardya narodowa, złożona z 2ch batalionów, każdy batalion po 6 kompanii, a obadwa te bataliony wynosić maią ogółem 1450 głów. — Art. 9. W każdey z Gubernii Wileńskiey, Grodzieńskiey, Mińskiey i Białostockiey uformowana będzie żandarmerya pod rozkazami Pułkownika, który mieć będzie pod Kommendą swoią w Gubernii Wileńskiey i Mińskiey po dwóch, a w Grodzieńskiey i Białostockiey po iednym Szefie szwadronu. W każdym Powiecie znaydować się ma po iedney kompanii żandarmów, a każda kompania ma liczyć 107 głów. — Art. 10. Pułkownik żandarmeryi znaydować się ma w mieście stołecznem Gubernii. Mieszkanie officerów i stanowiska brygad, oznaczone będą przez Kommissyę Rządzącą Litwą. — Art. 11. Officerowie, podofficerowie i ochotnicy żandarmeryi będą wzięci z pomiędzy szlachty powiatu. Żaden szlachcic nie będzie mógł wymówić się od tego. Officerowie mianowani będą przez Kommissyę Rządzącą Litwą; Podofficerowie i ochotnicy żandarmeryi przez Kommissye administracyine Gubernii Wileńskiey, Grodzieńskiey, Mińskiey i Białostockiey. — Art. 12. Mundur żandarmeryi będzie kroiu Polskiego. — Art. 13. Żandarmerya będzie odbywać służbę policyjną, dodawać będzie pomoc woyskową Władzom cywilnym, aresztować zbiegów, włóczęgów i marudów. — Art. 14. Rozkaz Nasz dzienny ogłoszony będzie w każdey Gubernii i stosownie do niego ustanowioną ma bydź Kommissya woienna. — Art. 15. Major jeneralny mianować będzie Jenerałów, lub sztabowych officerów Polskich albo Francuzkich do kommenderowania w Guberniach; będą mieli pod swoiemi rozkazami gwardye narodowe, żandarmeryę i woysko kraiowe.

Dan w kwaterze główney Cesarskiey w Wilnie dnia 1 lipca 1812. Napoleon“.

*

Członkami Komisyi rządzącej Litwą byli: Sołtan, były marszałek nadworny W. Księstwa Litewskiego; Józef Sierakowski, kawaler maltański; Karol Prozor, były oboźny W. Księstwa Litewskiego; Aleksander ks. Sapieha; Jelski, podkomorzy; sekretarzem generalnym był Józef Kossakowski.

Komisarzem cesarskim zaś przy tej Komisyi był baron Bignon, poprzednio rezydent francuski w Warszawie. *W. S.*

Kółka rolnicze.

Zarząd tej istytucyi rozesłał sprawozdanie, przygotowane dla dorocznego walnego zebrania, które rozpoczęło się w dniu dzisiejszym.

Rok bieżący jest pamiątkowy dla Towarzystwa.

Tow. Kółek rolniczych wchodziło na grunt przez nikogo nie zajęty i przez nikogo nie przygotowany. Na wsi panowała ciemnota, brak jakiejkolwiek woli i chęci do organizacyi i zbiorowej pracy. Nie rozumiano poprostu jej wartości, lekceważono ją i odnoszono się do niej z niechęcią i podejrzliwością. Wieś nie była zupełnie myślą organizacyjną przeorana, nurzała się w ciemnocie, często w pijaństwie, a skutkiem braku oświaty chłop chodził luzem, nie rozumiał, co to wspólna, zbiorowa praca, wspólna obrona przed wyzyskiem i pasorzytnictwem.

Nie dziw też, że praca szła niezmiernie opornie i twardo, mimo tego jednakże założono już w pierwszym roku istnienia Towarzystwa (a względnie 5-ciu pierwszych miesiącach istnienia) 36 Kółek rolniczych i zyskano razem 1034 członków.

Od początku też istnienia zapoczątkowano prawie wszystkie gałęzie pracy, które dokonują się dziś w obrębie Kółek rolniczych. Zaczęto przeprowadzać lustracyę Kółek rolniczych, sprowadzać doborowe nasiona, szczepy owocowe, pośredniczyć w nabywaniu maszyn rolniczych, za pewnym opustem ze zwykłych cen. W pierwszym także roku zaczęły wyrastać sklepiki kółkowe, a równolegle z tą pracą szła intenzywna działalność oświatowa, tak, że w ciągu 5-ciu pierwszych miesięcy zaopatrzono 35 czytelń kółkowych w 660 książeczek polskich i 116 ruskich.

Fala rozrostu i upadku powtarzała się kilkakrotnie w dotychczasowej historyi Tow. Kółek rolniczych. Na drodze rozwoju pozostały setki trupów, wlokły się setki maruderów. Równocześnie jednak z biegiem lat tworzył się mocny, zdrowy i żywotny rdzeń takich Kółek, które niemal od samego początku weszły na normalną drogę rozwoju.

Tak nakreśliwszy powstanie i pierwsze kroki instytucyi, przechodzi sprawozdanie do rozpatrzenia owoców 30 letniej pracy.

Przedmiotem organizacyi Tow. Kółek rolniczych jest rolnik-gospodarz, który sam się poddaje pewnym karbom organizacyjnym i nakłada na się pewne obowiązki, w tem rozumieniu, że to mu korzyść w jego pracy przyniesie.

Miarą potęgi każdej organizacyi jest liczba jej członków tj. przyrost, więc liczby Kółek rolniczych i członków-kółkowców dają obraz rozrostu samej organizacyi w ciągu minionego trzydziestolecia.

W r. założenia 1882 było Kółek 36 w nich zaś członków 1034. Już w 10 lat później t. j. w r. 1892 liczono Kółek 825, a członków ich 34.226. W r. 1902 należało do 952 Kółek 41.116 członków, a w r. 1910 liczono 1536 Kółek z 65 815 członków.

W rozwoju Kółek rolniczych, były 3 fazy.

Pierwsza — to rozrost Kółek pod względem liczbowym i skupianie coraz większego zastępu członków.

Z wielkim rozrostem organizacyjnym nie szło jednak w parze pogłębianie pracy kółkowej i obejmowanie nią tych dziedzin, które rolnika gospodarza zajmują. To też w r. 1899 Zarząd główny zrywa z taktyką „dopisywania“ Kółek rolniczych i doliczania członków Tak nastała druga faza w historyi rozwoju Tow. Kółek rolniczych. W niej już za właściwą miarę rozwoju bierze się nietylko samych członków, ale treść pracy przez nich zbiorowo wykonanej. Każe się Kółkom wykazywać tę pracę w rocznem sprawozdaniu i ujawnić tę pracę wobec całego społeczeństwa.

Czekała jednak Tow. Kółek roln. jeszcze jedna próba. W r. 1907 zaprowadzono przymus legitymacyjny t. j. obowiązek zaopatrywania się każdego członka w legitymacyę. „Nowinę“ tą przyjęła część członków niechętnie, a wielu dowodziło, że „to się nie uda — bo nasz chłop niema wyrobionej obowiązkowości“. W istocie też w r. 1907 spadła liczba członków z 54 tysięcy na 51 tysięcy. W następnym jednak roku przyzwyczaiło się do obowiązkowości tysiąc nowych członków. W r. 1909 liczba tych członków podskoczyła o 10 tysięcy, tak, że ogół legitymowanych członków dosięgnął już olbrzymiej cyfry 62.203. Od r. zaś 1910 rozpoczyna się już normalny przybytek: przybywa blisko 100 Kółek rocznie i 3000 członków! A zatem i trzecią fazę rozwoju, określającą się przymusem legitymacyjnym, przebyło Tow. Kółek rolniczych zdrowo, szczęśliwie i zwycięsko.

W ten sposób w ciągu trzydziestolecia Tow. Kółek rolniczych skonsolidowało się organizacyjnie, ujęło swoją organizacyę w ustalone formy, dobrowolnie pozwalało odpadać żywiołom, na razie do organizacyi nieprzygotowanym.

Praca nad podniesieniem rolnictwa była od samego początku ośrodkiem działalności Towarzystwa.

Z początku działalność w tym kierunku była dosyć szczupła, bo wśród samych kółkowców nie było dla tej pracy należytego zrozumienia. Stopniowo jednak zainteresowanie się sprawą rosło a z niem rosła też praca na tem polu, aż z małych początków, obejmujących działalnością kilka lub kilkadziesiąt Kółek, dział rolniczy rozrósł się do wielkich rozmiarów i objął całokształt pracy rolniczej, a trwałymi śladami swej pracy zasiał kraj cały.

Co do organizacyi handlu współdzielczego zaznacza sprawozdanie, że przed założeniem Tow. Kółek rolniczych cały kraj znajdował się pod jarzmem kapitalistycznej gospodarki handlowej. Jarzmo to dawało się w pierwszym rzędzie odczuwać wsi, która oddalona od centrów miejskich, zdana była na łaskę i niełaskę pośredników. Każdy towar przechodził przez kilka szeregów większych i mniejszych pośredników, którzy wciskali się nieproszeni pomiędzy producentów a spożywców i podrażali cenę towarów w niebywały sposób.

To też stosunki handlowe naszej wsi przed laty trzydziestu, w chwili zakładania Tow. Kółek rolniczych, były wręcz przerażające.

Straty włościańskie wskutek tego szły rokrocznie w dziesiątki, a może nawet setki milionów koron, nie licząc już strat w zdrowiu konsumentów, podgryzanem przez spożywanie fałszowanych produktów.

W myśl więc statutu swego a dla uzdrowienia stosunków handlowych wsi — Tow. Kółek rolniczych powołało zaraz w pierwszym roku do życia szereg sklepów Kółek rolniczych.

Ale myśl współdzielcza torowała sobie drogę na wieś powoli i mozolnie, powoli jednak zaczęli wyrastać i z warstwy chłopskiej doskonali kupcy. Tworzyła się nowa kultura handlowa — można powiedzieć — pod palcami Tow. Kółek rolniczych, bo ono pierwsze na wieś z nowoczesną ideą handlową wkroczyło.

Po 10-ciu latach pracy kółkowej widzimy już 564 sklepików kółkowych. Dochody z nich obracane są na zaspokojenie potrzeb Kółek roln., gminy, parafii, a nawet powiatu.

W tymże roku mają już sklepiki kółkowe swój „Związek handlowy Kółek roln.“ w Krakowie, oraz Tow. handlowe we Lwowie, jako centralne składnice towarowe Kółek roln. W tymże roku wychodzić zaczyna „Przewodnik handlowy“, opracowany przez dra Stefczyka.

W r. 1902 tj po 20 latach działalności, dochodzi już liczba sklepów Kółek roln. do cyfry 459, prowadzonych we własnym zarządzie; kapitał udziałowy w nie włożony wynosił w tym czasie 381.445 kor.

Wreszcie w r. 1910 wynosiła liczba sklepów Kółek roln., prowadzonych we własnym zarządzie 488 (wydzierżawionych sklepów 401), udziały włożone w przedsiębiorstwach handlowych 530.000 kor. — Obroty handlowe Zarządu głównego wynosiły w tym roku 4,907·634 kor., za rok zaś 1911 wyrosły do imponującej kwoty 12,580·556 kor.

Poza organizacyą kupna przystąpiło Tow. Kółek rolniczych w ostatnich latach do organizacyi zbytu produktów rolniczych z pominięciem pośrednictwa, nadto zaś współdziała w sprzedaży jaj za pośrednictwem Spółki zbytu jaj i drobiu.

W dziedzinie handlowej stanęło Tow. Kółek rolniczych w r. 1912 wobec nowego okresu swego rozwoju, opartego na odmiennych, niż dotąd formach prawnych. W 30 rocznicę założenia Tow. Kółek rolniczych wniesiono do Sądu handlowego podanie o zarejestrowanie „Związku ekonomicznego Kółek rolniczych“, jako Spółki, założonej na podstawie ustawy z r. 1906. Ponadto zarejestrowane zostaną silniejsze organizacye handlowe Kółek rolniczych, a w pierwszym rzędzie składnice, jako stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze. Działalność ich zostanie scentralizowana w Związku ekonomicznym K. r., przez co zyska on poważną podstawę finansową i środki do należytej organizacyi handlu, a wreszcie nada jednolity kierunek całemu handlowi współdzielczemu Kółek rolniczych. Zcentralizowane kapitały, siła kredytowa, a wreszcie ześrodkowane siły konsumentów, stworzą nowy czynnik w polityce handlowej Kółek rolniczych, która podejmować będzie szereg nowych zadań twórczych, zmierzających do spełniania nietylko obowiązków handlowych, ale i zbiorowej produkcyi artykułów, znajdujących wśród kółkowców masowe zapotrzebowanie.

I tak oddało się Tow. Kółek rolniczych pracy, uświadamiając oświatowo, poświęcając między innemi baczną uwagę uświadomieniu i organizacyi kobiet wiejskich przez urządzanie kursów dla gospodyń wiejskich, które — jak praktyka wykazała — dają znakomite rezultaty.

Tow. Kółek organizuje także od szeregu lat ochotnicze straże pożarne Kółek rolniczych, które dziś już są potężną organizacyą wiejską, liczą bowiem po koniec 1911 r. 396 straży i 6.867 członków.

Wogóle współdziałało Tow. Kółek rolniczych w każdej akcyi, która ma na celu podniesienie siły duchowej, moralnej i materyalnej ludu wiejskiego.

Nakoniec jeszcze kilka szczegółów cyfrowych obecnego stanu Towarzystwa.

W roku sprawozdawczym dopełniło obowiązku przepisanego statutem i przedłożyło sprawozdanie 1606 Kółek, do tego doliczyć należy z Kółek rolniczych zawiązanych w drugiej połowie 1911 r., które nie były zobowiązane do przedłożenia sprawozdania rocznego 40, tak, że razem liczba Kółek z końcem 1911 r. doszła do 1646. W r. 1912 zawiązało się w czasie od 1 stycznia do 31 maja 92, istnieje więc obecnie należycie zorganizowanych Kółek rolniczych 1738.

Kółka rolnicze są zorganizowane w Związki powiatowe w 48 powiatach pod kierownictwem wybranych Zarządów powiatowych.

Na czele krajowego Związku Kółek rolniczych stoi Zarząd główny Tow. Kółek rolniczych, w skład którego wchodzą delegaci władz i instytucyj krajowych, oraz członkowie z wyboru. Okres urzędowania obecnego Zarządu głównego rozpoczął się w r. 1911 po wyborach dokonanych na ogólnej Radzie w Przemyślu.

Co do członków zwyczajnych, to należy ich do Towarzystwa 69.040. Wpłacili oni do kas Kółek rolniczych, w r. 1911 tytułem rocznej wkładki razem kwotę 64.497 kor.

Do kasy Zarządu głównego Towarzystwa nie opłacają członkowie zwyczajni żadnych wkładek. Co trzy lata jedynie zobowiązani są zaopatrzyć się w kartę legitymacyjną, za którą uiszczają należytość 10 hal od karty.

Wkładki członków wspierających przyniosły w roku kalendarzowym 1911 ogółem 11.219 kor.

Członków-założycieli liczy Towarzystwo 76.

Suma ogólna własnych dochodów Zarządu głównego za r. 1911 wynosi 119.553·59 koron, a nadwyżka w porównaniu z preliminarzem 55.535·50 koron.

Subwencye krajowe przyniosły w tym czasie 911.300 koron.

Subwencye państwowe zaś 74.000 kor.

Inne subwencye i wpływy dały sumę 8645 koron.

Fundusz żelazny Towarzystwa, zostający w administracyi Zarządu głównego, poczęto gromadzić w r. 1901, przelewając do niego z funduszu obrotowego wkładki członków-założycieli. Wynosiły one wtedy 2400 koron. Nieznaczną tę kwotę uzupełniano w następnych latach dalszymi wpływami wkładek z wydawnictwa kalendarza, oraz przekazywaniem na mocy uchwał Zarządu głównego do funduszu żelaznego części wpływów, osiągniętych z wkładek członków wspierających. Od roku 1909 na podstawie postanowień statutu, uchwalonego na XI. Ogólnej Radzie w Krakowie, obowiązany jest Zarząd główny przenosić corocznie do funduszu żelaznego oprócz wkładek, złożonych przez członków założycieli, conajmniej 30 prc. wkładek członków wspierających. Z dniem 30 kwietnia 1912 wynosi fundusz żelazny 40.770·74 koron.

Fundusz składek, złożonych na budowę domu Towarzystwa, wynosi obecnie 27.238·59 koron.

Ogólne zamknięcie rachunków kasy Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych za r. 1911 wykazuje: w przychodzie 4,446.111·34 kor., w rozchodzie 4.446·090.31 koron, pozostałość zatem na rok 1912 wynosi 21·03 koron.

Statystyka czynności biurowych Zarządu głównego wykazuje w 1911 r. 56.419 ekshibitów, wobec 47.359 w r. 1910. Przyrost wynosi zatem 29 prc. w ciągu roku.

*

Dziś po nabożeństwie w Katedrze, rozpoczęły się obrady Ogólnej Rady Tow. Kółek rolniczych w sali „Domu katolickiego" przy ul. Grodeckiej. Na posiedzenie przybyło wielu delegatów Kółek rolniczych, mnóstwo gości, między nimi włościanie, którzy piękną salę Domu wypełnili po brzegi; miłe wrażenie sprawiała umundurowana młodzież skautowa, która czuwała (naturalnie bezinteresownie) nad porządkiem przy wejściu, na korytarzach i przy drzwiach do sali zebrań.

Z gości, którzy zaszczycili swą obecnością zebranie, zauważyliśmy JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza, JE. P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchowskiego, JE. dr. Głąbińskiego, Pawła ks. Sapiehę, P. Wiceprezydenta Namiestnictwa Grodzickiego, P. Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Dembowskiego, zastępcę Marszałka krajowego dr. Pilata, radcę Namiestnictwa Gubattę, prezesa Rady narodowej Cieńskiego, posłów Średniawskiego, Merunowicza, Jampolskiego i Madeja.

Zebranie zagaił prezes Artur Zaremba-Cielecki. Mowca podniósł potężny rozwój Kółek rolniczych, które z małej początkowo instytucyi, rozwinęły się w potężne Towarzystwo, które dziś już liczy blisko 1700 Kółek. Są wprawdzie jeszcze trudności, zwłaszcza w zarządach powiatowych, ale jest wszelka nadzieja, że niebawem będzie zupełnie dobrze. Co się tyczy strony finansowej i handlowej, to i tu wyniki są coraz pomyślniejsze. Dziś z całą pewnością można stwierdzić, iż nie wiele Tow. może poszczycić się takimi wynikami, jak Tow. Kółek rolniczych.

Na dowód tego mowca przytoczył pewne cyfry ze sprawozdania, które podajemy powyżej.

Powodzenie — mówił mowca — zwłaszcza u nas, budzi zawsze zazdrość; powstają nowe organizacye, które pod pretekstem pracy dla ludu, robią interesy dla siebie. Tych Tow. Kółek rolniczych nie obawia się. Rozpuszczają jednak insynuacye, że Tow. jest instytucyą polityczną. Przeciwko tym insynuacyom należy jak najenergiczniej zaprotestować.

Praca Towarzystwa zasługuje na poparcie całego społeczeństwa, bo jest to praca dla Ojczyzny, dla dobra jej i przyszłości. Wezwaniem zebranych do jedności i wspólnej, zgodnej pracy, zakończył prezes swą przemowę, którą nagrodzono oklaskami.

Następnie poświęcił p. Cielecki słowa gorącego wspomnienia zmarłym członkom: ś. p. ks. Stojałowskiemu, St. Brykczyńskiemu, Sebastyanowi Stafijowi, St. Borkowskiemu, H. Schmidowi, L. Ćwiklicerowi.

Pamięć zmarłych członków uczcili zebrani przez powstanie.

Następnie prezes powołał na sekretarzy pp.: ks. Władysława Kopernickiego, dyr. W. Machalę i prof. Czecha. Wkońcu powitał gości: JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza, P. Marszałka krajowego hr. Gołuchowskiego, P. Wiceprezydenta Namiestnictwa Grodzickiego, P. Wiceprezydenta Rady szkolnej kraj. dr. Dembowskiego, radcę Namiestnictwa Gubattę i innych.

Z kolei sekretarz odczytał nazwiska delegatów, przybyłych na zebranie.

Na wniosek ks. Majewskiego protokół z XIII. ogólnej Rady w Przemyślu, który jest w drukowanem sprawozdaniu, przyjęto bez czytania.

Prezes Cielecki, podniósłszy wielkie zasługi dr. Bronisława Dulęby około rozwoju Towarzystwa, postawił wniosek, przyjęty hucznymi oklaskami, aby zamianować go protektorem Towarzystwa.

Dr. Dulęba podziękował za zaszczyt wybrania go protektorem, streścił znaczenie dla kraju i podniesienia ekonomicznego ludu działalność Kółek rolniczych i postawił wreszcie następujący wniosek:

„Celem upamiętnienia trzydziestolecia Tow. Kółek rolniczych, w uznaniu istotnej potrzeby, Ogólna Rada postanawia utworzenie Muzeum Kółek rolniczych ofiarnością i za współudziałem członków Kółek rolniczych, tudzież wszystkich organizacyj TKR. Wykonanie tej uchwały porucza Ogólna Rada Zarządowi głównemu przy udziale pozyskanych członków, stojących po za Zarządem głównym."

Wniosek ten przyjęto przez aklamacyę.

Następnie składali życzenia Tow. delegaci: im. Tow. T. S. L. dr. Piepes-Porayński, im. Tow. gospodarskiego i Akademii rolniczej w Dublanach dyr. tej Akademii dr. Miczyński, im. Polskiego Tow. pedagogicznego p. Nowakowski.

W tej chwili wszedł na salę JE. ks. Arcybiskup Bilczewski, którego powitał prezes Cielecki. JE. ks. Arcybiskup podziękował za powitanie i złożył serdeczne życzenia Tow.

Następnie w dalszym ciągu składali życzenia: im. Ministerstwa rolnictwa p. Dyląg, im. Centrali dla zbytu bydła p. Mniszek, im. Zarządu powiatu lwowskiego Kółek ks. Szokalski, im. Syndykatu rolniczego dr. Wróblewski, im. krakowskiego Tow. rolniczego dr. Raczyński, im. Związku teatrów i chórów włościańskich p. Leopold Żak, im. Patronatu spółek oszczędności i pożyczek dr. Twarecki i im. Straży pożarnej p. Baczyński.

Z porządku dziennego wicepr. Tow. p. Maryan Jaroszyński przedstawił obszernie sprawę organizacyj powiatowych i lokalnych. Nad sprawą tą wywiązała się obszerna dyskusya, w której zabierało głos wielu delegatów, stawiając odpowiednie rezolucye.

Z kolei przedstawił dyr. Akademii w Dublanach dr. Kazimierz Miczyński w obszernym referacie sprawę kursów rolniczych, które — podług mowcy — są tak konieczne dla naszego włościaństwa.

Nad tym referatem rozwinęła się również dyskusya, poczem posiedzenie zamknięto i udano się do Ogrodu miejskiego na wspólny obiad.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ciągnienie losów państwowych. Z Wiednia donoszą: Przy ciągnieniu losów kredytowych z r. 1856 **główna wygrana** 300.000 koron padła na seryę 3007 nr. 16, 60.000 kor. na ser. 762 nr. 2, 30.000 kor. na ser. 4066 nr. 89.

Przy ciągnieniu losów Czerwonego Krzyża główna wygrana 30.000 kor. padła na seryę 1240 nr. 36.

Przy ciągnieniu losów komunalnych z roku 1874 główna wygrana 300 000 koron padła na ser. 1667 nr. 75, 20.000 kor. na ser 1587 nr. 31.

OSTATNIA POCZTA.

* Wskutek interwencyi delegacyi górników i hutników polskich, a staraniem Ministerstwa Galicyi odbyła się wczoraj w Ministerstwie robót publicznych, pod przewodnictwem szefa sekcyi Homana, ankieta w sprawie kreowania wyższych studyów górniczych w Galicyi. Prócz oficyalnych zastępców Ministerstw, Wydziału krajowego i instytucyj krajowych brali w niej udział najwybitniejsi zastępcy polskiego przemysłu górniczego.

Imieniem delegacyi p. Zarański przedstawił przewodnie myśli wypracowanego przez nią memoryału, poczem zaproszeni eksperci, z wyjątkiem reprezentanta Politechniki lwowskiej, jednomyślnie oświadczyli się za projektem utworzenia samodzielnej Akademii górniczej w Galicyi z siedzibą w Krakowie, jako w centrum krajowego przemysłu górniczego.

Zarówno szef sekcyi Homan, jak i szef sekcyi Ministerstwa skarbu Engel oświadczyli wśród żywych oklasków uczestników ankiety, że Rząd odnosi się z całą życzliwością do tego uzasadnionego postulatu i zastrzegając sobie rokowania z krajem i gminą krakowską co do współuczestnictwa w pierwszych nadzwyczajnych wydatkach, starać się będzie o możliwie najszybsze powołanie do życia tego nowego zakładu naukowego. Szef sekcyi Homan oświadczył, że Ministerstwo robót publicznych jest za samodzielną Akademią z siedzibą w Krakowie.

= W Berlinie oficyalnie zaprzeczają wiadomościom dzienników o zatrważającym stanie zdrowia cesarzowej.

= Paryski *Excelsior* podaje rozmowę z lordem Beresfordem, który oświadczył, że Anglia nie ma dziś odpowiedniego stanowiska na Morzu Śródziemnem i nie może obrony tego morza pozostawić tylko Francyi, tembardziej, że w r. 1916 Włochy i Austro-Węgry posiadać będą łącznie 14 naddreadnoughtów, gdy Francya mieć ich będzie tylko 9. Anglia musi więc utrzymywać własną flotę na Morzu Śródziemnem.

= Francuska Izba deputowanych prowadziła dalej dyskusyę nad interpelacyą i projektem ustawy w sprawie protektoratu nad Marokkiem.

Ustawę przyjęto 460 głosami przeciwko 79.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 2 lipca. Po zagajeniu posiedzenia Prezydent Sylwester wyraził głęboki żal Izby z powodu śmierci Ministra rolnictwa śp. dr. Bráfa.

Z kolei przystąpiono do dalszej rozprawy szczegółowej nad prowizoryum budżetowem. Przemawiali pp. ks. Gentili (włoski lud.) i Stölzel (niem. lud.), poczem rozprawę zamknięto i wybrano mowcami generalnymi: *contra* p. Marka, *pro* p. Leo.

Zabrał głos p. Marek.

P. Jabłoński zgłosił poprawkę do § 2, aby po słowie „zapotrzebowanie" wstawić słowa „w razie wydarzeń elementarnych (epidemii etc.)".

Wiedeń, 2 lipca. W komisyi urzędniczej szef sekcyi Gałecki oświadczył, że większe wydatki, wywołane reformą wojskową, będą pokryte wyższym dochodem z ceł, tak, że niema potrzeby szukania na to pokrycia.

P. Minister spraw wewnętrznych Heinold rzekł ponownie, że Rząd trwa przy *iunctim* między pragmatyką, a załatwieniem choćby małego planu finansowego. P. Minister spodziewa się, że jeszcze w pierwszych miesiącach jesieni uda się pomyślnie zakończyć obrady parlamentarne nad pragmatyką, która weszłaby w życie z działaniem wstecz postanowień materyalnych od d. 1 lipca 1912.

Kraków, 2 lipca. Policya wykryła szajkę, złożoną z trzech młodych żydów, która rozbiła przed kilku dniami kasę firmy Sokolnicki i Wiśniewski przy placu Dominikańskim i skradła 771 koron. Aresztowano 14-letniego Ziffera; drugi spólnik 18-letni Henryk Elster wyrwał się z rąk komisarza policyi i uciekł, pozostawiając w jego ręce paczkę narzędzi do włamywania. Nazwisko trzeciego spólnika znane jest policyi.

Koło, 2 lipca. (*Tel. pr.*) D. 25 z. m. zmarł ostatni gwardyan klasztoru OO. Bernardynów w Kole, ks. Paulin Skórzyński, w 74 r. życia. Starożytny kościół i klasztor prawdopodobnie będzie obecnie powierzony opiece świeckiego księdza.

Wiedeń, 2 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy Dworu w krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, Waleremu Olszewskiemu, krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Wiedeń, 2 lipca. Dyrektor gabinetowej kancelaryi br. Schiessl zjawił się u hr. Stürgkha, by mu wyrazić z polecenia Monarchy współczucie z powodu śmierci Ministra Bráfa.

Serajewo, 2 lipca. Wczoraj rozpoczął się IV. Zjazd stronnictwa soc. dem. Bośnii i Hercegowiny.

Zgon dr. Albina Bráfa.

Praga, 2 lipca. Minister rolnictwa dr. Albin Bráf zmarł wczoraj w Rostokach pod Pragą.

(Dr. Albin Bráf urodził się w r. 1851. Po ukończeniu studyów uniwersyteckich w Pradze uzyskał tamże dyplom dr. praw i habilitował się w r. 1877 z ekonomii społecznej. Dr. Bráf był uczniem Władysława Riegera i należał do stronnictwa staroczeskiego. Ministrem rolnictwa został po raz pierwszy w gabinecie br. Bienertha, po raz drugi zaś piastował tę godność w gabinecie obecnym. *Przyp. Red.*).

Warszawa, 2 lipca. (*Tel. pryw.*). Rehabilitacya biskupa ks. Denisewicza odbyła się dnia 20 z. m. Przyznano mu pensyę roczną 1000 rubli, oraz zwrócono mu tytuł prałata kapituły metropolitalnej.

Warszawa, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) Dziennik *Głos Warszawski* wychodzi pod nazwą *Gazety Warszawskiej*.

Chełmno, 2 lipca. (*Tel. pryw.*). W organie chełmskiego bractwa prawosławnego *Chełmskaja Ruś* ukazała się odezwa do Niemców i żydów, mieszkających w ziemi chełmskiej, z wezwaniem, aby przestali porozumiewać się z ludnością wiejską w języku polskim, a zaczęli używać języka rossyjskiego, inaczej Rossyanie będą ich uważali za polonizatorów i obchodzić się z nimi będą jak z wrogami odrodzenia Chełmszczyzny.

Kijów, 2 lipca. (*Tel. pryw.*) W lokalu cyrkułu policyant Martyszewski w kłótni z kolegami zabił dwóch stójkowych.

Rzym, 2 lipca. Senat przyjął ustawę o utworzeniu ministerstwa kolonij.

Belgrad, 2 lipca. Prezydentem ministrów i ministrem spraw wewnętrznych został Marek Trifkowicz.

Konstantynopol, 2 lipca. Mahmut Szefket wystosował do wszystkich komendantów korpusnych depeszę okólnikową, w której wskazując na zajścia w Monastyrze, zakazuje oficerom zajmować się polityką.

Konstantynopol, 2 lipca. Minister wojny wniósł projekt ustawy zabraniającej oficerom zajmować się polityką.

Konstantynopol, 2 lipca. W poprawkach, jakie uchwalono w projekcie rządowym w sprawie zakazania oficerom zajmowania się polityką, zawarte są postanowienia, że wojskowi, którzy wygłaszają mowy polityczne, lub mieszają się do aktu wyborczego, karani będą więzieniem od 2 do 4 miesięcy, a w razie powtórzenia czynu wydaleni będą z armii. Wojskowi, którzy zakładają tajne komitety lub należą do nich, karani będą wydaleniem z armii i robotami przymusowemi.

Ottawa, 2 lipca. Huragan, który nawiedził miasto Regina, wyrządził szczególnie wielkie szkody w dzielnicy bankowej i kupieckiej. Wiele gmachów publicznych, kościołów i kilka spichrzy zbożowych zostało zupełnie zniszczonych. Kilka mniejszych budynków wicher wprost rzucił na ulicę. Liczba rannych, według dotychczasowych obliczeń, wynosi 200. Zginęło 50 osób. Największe straty w ludziach były w państwowej centrali telefonicznej, zkąd dotychczas wydobyto zwłoki 35 ludzi.

Baltimore, 2 lipca. Wczoraj delegaci z Missouri urządzili ogromnie hałaśliwe sceny przeciw Bryanowi i postawili przed jego oczyma portret Clarka. Panowała piekielna wrzawa. Kilku delegatów zaczęło się bić. Także 33-cie z rzędu głosowanie spełzło na niczem. Clark otrzymał 447 głosów, Wilson 477.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 lipca 1912.

HOTEL GEORGE'A. Pp.: A. Weisman ze Starzysk, T. Czarkowski-Golejewski ze Strzałkowiec, J. Jurystowski z Różowca.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: J. hr. Konarski z Grochowiec, K. Szaszkiewicz z Rossyi.

HOTEL FRANCUSKI P. R. Filipowic z Poznania.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 2 lipca 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	677	—	685	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	412	—	418	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	534	—	539	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	475	—	485	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	—	—
„ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97	70	98	40
„ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	90	40	91	10
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	—	98	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	89	60	90	30
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	—	—	—	—
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	—	98	70
Ziemiański Bank hipoteczny Lwów	97	80	98	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	95	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	94	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	87	60	88	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	97	90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	—	98	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	87	50	88	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	87	50	88	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	88	30	89	—
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	85	50	86	20
„ m. Lwowa 4 pr.	87	50	88	20
„ „ „ 4 konwers.	89	—	89	20
„ m. Krakowa	86	50	87	20
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	48
20 frankówka	19	18	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	50	254	70
100 marek niemieckich	118	—	118	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 czerwca 1912.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	87·05	88·25
styczeń-lipiec	87·05	88·25
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	89·50	89·70
kwiecień-październik	89·60	89·70

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1548·—	1608·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	432·—	444·—
„ „ 1864 po 100 zł.	602·—	614·—
„ „ 1864 po 50 zł.	304·—	310·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·40	113·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	87·05	87·25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	89·75	90·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·35	108·35
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	432·—	434·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·35	108·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	88·50	89·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	88·75	89·75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88·90	89·90
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·80	89·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·60	94·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	93·35	94·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·40	94·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·25	94·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·30	94·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	93·30	94·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·25	94·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	88·—	89·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	88·75	89·75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	88.90	89·90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	111·10	112·10
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	108·10	108·30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	87·—	87·20
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	280·—	292·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	412·—	424·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	206·—	212·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	88·—	88·40
Węgier za 100 zł. 4 pr.	87·10	88·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·—	100·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	87·90	88·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·10	98·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	113·—	119·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	234·60	237·60
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr	276·—	288·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	246·—	258·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	97·75	98·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	90·50	91·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·25	99·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	87·50	88·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·25	99·25
Banku krajowego oblig. komun. I emisya 42 lat 4½ pr.	98·—	99·—
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	86·75	87·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	95·—	96·—
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	95·—	96·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1888	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	82·30	83·30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	87·75	88·75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 300 zł. 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę)		
Budapesztańskie (Basilica) 5 zł.	26·—	30·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	—·—	—·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Clary 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64·50	70·50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	—·—	—·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	31·50	33·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	82·—	88·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	328·75	329·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3985·—	3995·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	641·40	642·40
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	837·50	838·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	772·—	774·—
Gal. banku hip. 200 zł.	701·—	703·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	414·—	418·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	528·25	529·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	2111·—	2122·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	611·—	612·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	270·—	271·—
Zivnostenska banka 100 zł.	281·—	282·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	452·—	453·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	427·—	431·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5060·—	5090·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	537·—	538·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1270·—	1280·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	760·—	762·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	756·—	760·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	992·50	993·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3172·—	3183·—
Schodnicy 500 kor.	465·—	469·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	344·—	345·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	263·—	264·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·27½	241·52½
Paryż za 100 franków	95·57½	95·77½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr	254·—	254·50
Niemieckie banki	117·90	118·10
Włoskie banki	94·67½	94·87½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·16
20-markówka	23·58	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·92½	118·12½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·65	94·85
Ruble	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. 19677/12 (8156 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytacyę wydzierżawi się pobór podatku spożywczego od wina w okręgu dzierżawnym Skole w którego skład wchodzą miejscowości: Chaszczowanie, Grabowiec skolski, Hołowiecko, Hrebenów, Hutar, Jamielnica, Jeleńkowate, Kalne, Klimiec, Korczyn szlachecki, rustykalny, Korostów, Koziowa, Kruszelnica szlachecka i rustykalna, Libuchoca, Ławoczne, Międzybrody, Oporzec, Orawa, Orawczyk, Pławie, Pobuk, Podhorodce, Pohar, Różanka niżna, Rożanka wyżna, Ryków, Skole, Sławsko, Smorze (dolne, górne i miasteczko), Sopoz, Stynawa niżna, Stynawa wyżna, Synowódzko niżne, Synowódzko wyżne, Tarnawka, Tuchanów, Tuchla, Tucholka. Tybowiec, Urycz, Wołosianka, Wyżłów, Żupanie, Annaberg, Felizienthal, Karlsdorf w powiecie skolskim urzędu podatkowego, na przeciąg czasu t. j. od dnia objęcia dzierżawy do końca grudnia 1913 ewentualnie do końca grudnia 1914 pod następującymi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się dnia 22 lipca 1912 o godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacyi.

2 Cenę wywołania stanowi roczna kwota 2601 kor.

3. Do dzierżawy przypuszcza się każdego austryackiego obywatela Państwa, co do którego nie zachodzą żadne prawne przeszkody. Administracya skarbowa może także nieaustryackiego obywatela Państwa, co do którego nie zachodzi żadna przeszkoda, dopuścić do dzierżawy, jeżeli go uzna co do pełnienia obowiązków dzierżawnych za zupełnie godnego zaufania.

W każdym razie wyklucza się — tak od objęcia, jakoteż od dalszego prowadzenia takiej dzierżawy — ugodołomnych dzierżawców podatku spożywczego, tudzież wszystkich, którzy byli karani za zbrodnię.

Osoby, które skazano za przestępstwo popełnione z chęci zysku, lub za takież przekroczenie, albo które na mocy postanowień ustawy karnej za przestępstwa dochodowe znajdowały się w śledztwie o przemytnictwo, lub ciężkie przekroczenie skarbowe i ukarane zostały, albo co do których uchylono postępowanie karne z braku prawnych dowodów, są wykluczone od ubiegania się o dzierżawę przez lat sześć, począwszy od chwili popełnienia przestępstwa, a gdyby ta nie była wiadoma, od chwili odkrycia go.

Osobistą zdolność do zawierania kontraktu dzierżawy w ogólności, ma osoba, mająca chęć dzierżawienia wykazać przed rozpoczęciem dzierżawy na żądanie władzy skarbowej wierzytelnymi dokumentami.

4. Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce, lub w tutejszo-państwowych obligacyach, albo też w innych efektach wartościowych, które na mocy specyalnych ustaw, lub przepisów mogą być przez administracyę skarbową jako kaucye przyjmowane.

Wadyum to można także złożyć przez ustanowienie hipoteki, dającej bezpieczeństwo pupilarne; należy w tym celu przedłożyć zaopatrzony potwierdzeniem intabulacyi dokument ustanowienia hipoteki, najnowszy wyciąg z ksiąg gruntowych i wierzytelny odpis protokołu sądowego oszacowania hipotecznej realności, przedsięwziętego nie dawniej, niż na trzy lata przed dniem licytacyi.

Wartość obligacyi, lub efektów wartościowych obliczy się podług znanego w czasie ich złożenia ostatniego kursu giełdowego, jednak nigdy wyżej wartości nominalnej.

Papiery, podlegające losowaniu, muszą być zaopatrzone wiarygodnem potwierdzeniem, że nie zostały jeszcze wylosowane. Komisya licytacyjna orzeka, czy wadyum może być przyjęte, a od tego orzeczenia niema odwołania.

Po ukończonej licytacyi zatrzymuje się tylko wadyum złożone przez najwięcej ofiarującego jako tymczasową kaucyę, reszcie zaś licytantów zwraca się złożone przez nich kwoty w gotówce, lub efekty wartosciowe, względnie dokumenty dotyczące kaucyi hipotecznej i administracya skarbowa udzieli w danym razie pozwolenia do wykreślenia prawa zastawu z ksiąg publicznych. Wpis i wykreślenia z ksiąg publicznych mają licytancyi uskutecznić własnym kosztem.

5. Przyjmuje się także nadaże pisemne.

Takie nadaże (które podpadają obecnie stemplowi na 1 kor. od arkusza) muszą jednak być zaopatrzone w wadyum, muszą wyrażać ofiarowaną kwotę czynszu dzierżawnego tak cyframi, jakoteż słowami i nie mogą zawierać żadnego zastrzeżenia, któreby z postanowieniami niniejszego ogłoszenia i z innymi warunkami dzierżawnymi nie było zgodne.

Pisemne oferty mają być ułożone podług następującego formularza:

„Ja podpisany ofiaruję za pobór podatku spożywczego od wina w okręgu Skole na czas od dnia objęcia dzierżawy do 31 grudnia 1913 względnie do końca roku 1914 roczny czynsz dzierżawny w kwocie . . . koron . . hal., słownie . . . . i oświadczam, że warunki licytacyjne i dzierżawne, którym się bezwarunkowo poddaję, dokładnie mi są znane i że za niniejszą nadaż ręczę przylegającem dziesięcio-procentowem wadyum w kwocie . . . . kor. . . hal.

Dan w . . . . . dnia . . 19 . .

Podpis, stan i mieszkanie oferenta.

Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do 22 lipca 1912 do godz. 9 rano, poczem roz-

pocznie się ustna licytacya, a skoro się ukończy zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Gdy się już rozpocznie otwieranie pisemnych ofert — przyczem oferenci mogą być obecni — nie będą żadne późniejsze pisemne lub ustne nadaże więcej przyjmowano

Z chwilą rozpoczęcia ustnej licytacyi pisemne oferty nie będą już więcej dopuszczone.

Jeżeli ustna i pisemna nadaż opiewa na równą kwotę, natenczas daje się pierwszeństwo ustnej nadaży; przy równych pisemnych nadażach rozstrzyga losowanie, które przedsięweźmie się zaraz na miejscu po wyborze komisyi licytacyjnej.

6. Kto licytuje nie dla siebie, lecz w imieniu drugiego, musi się wykazać przed komisyą licytacyjną sądownie lub notaryalnie legalizowanem osobnem pełnomocnictwem i pełnomocnictwo wręczyć komisyi.

7. Jeżeli więcej osób licytuje w spółce, wówczas ręczą one za wypełnienie przyjętych zobowiązań kontraktowych do niepodzielnej ręki, to jest wszyscy za jednego, a jeden za wszystkich.

Jeżeli pisemną ofertę wnosi wspólnie więcej osób, to musi ona zawierać wyraźne oświadczenie, że oferenci przyjmują na siebie solidarną rękojmię za dokładne wypełnienie warunków dzierżawnych.

Zarazem mają wymienić tę osobę, która do zastępstwa spółki wobec władzy skarbowej w każdym kierunku będzie uprawniona, tudzież podać zastępcę tej osoby.

8. Licytacya odbywa się z zastrzeżeniem zatwierdzenia. Akt licytacyi obowiązuje najwięcej ofiarującego z chwilą jego nadaży, c. k. Administracyę skarbową zaś dopiero od doręczenia potwierdzenia

9. Nabywcę wprowadzi w dzierżawę c. k. Władza skarbowa z rozpoczęciem okresu dzierżawnego.

Tenże ma na zabezpieczenie swego czynszu dzierżawnego złożyć najpóźniej w ośm dni po doręczeniu potwierdzenia licytacyi dzierżawy kaucyę, równą czwartej części umówionego na jeden rok czynszu dzierżawnego, w jeden ze wskazanych w ustępie czwartym sposobów, przyczem złożona przy licytacyi jako wadyum kwota zostanie wliczona, względnie (jeżeli kaucyę dzierżawną złożono przez ustanowienie hipoteki) zwrócona.

10. Czynsz dzierżawny ma dzierżawca uiszczać we wskazanej mu kasie w równych miesięcznych ratach z dołu w dniu ostatnim każdego miesiąca, a jeżeli ten dzień przypada na niedzielę lub święto, w poprzedzającym dniu powszednim.

Inne warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą. Przy licytacyi będą one osobom mającym chęć dzierżawienia odczytane.

Dzierżawca obowiązany jest nadto uiszczać dodatek krajowy we wysokości 30 prc. czynszu dzierżawnego.

Ze względu, że dotychczasowy pobór tego podatku odbywał się we własnym zarządzie skarbowym, nowy dzierżawca nie będzie miał prawa żądania za znalezione w dniu objęcia dzierżawy zapasy wina, zwrotu przypadającego podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 24 czerwca 1912

L. 3330/1912 (8106 2—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia robót około budowy:

a) budynku administracyjnego,

b) ogrodzenia zakładu „Vakuum" i

c) rurociągów dla wody i solanki wraz z położeniem w ziemi przy c. k Zarządzie salinarnym w Wieliczce rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową.

Powyższa budowa ma być częściowo bezzwłocznie rozpoczętą, zaś ukończenie budowy ma nastąpić w terminach, oznaczonych w szczegółowych warunkach technicznych.

Postanowienia dotyczące wnoszenia ofert, ogólne i szczegółowe warunki, przedmiary i plany można przejrzeć, a formularze dla wnoszenia ofert podjąć w godzinach urzędowych w pomienionym c. k. Zarzadzie salinarnym.

Oferować można bądź na wszystkie pod a), b), c) wymienione budowy razem lub też na każdą z osobna.

Należycie ostemplowane i podpisane oferty należy wnosić w zapieczętowanych kowertach z napisem:

Oferta na budowę budynku administracyjnego, lub ogrodzenia zakładu „Vakuum", lub też rurociągów dla wody i solanki wraz z położeniem w ziemi przy c. k. Zarzadzie salinarnym w Wieliczce najpóźniej do 11 godziny przed południem w środę dnia 10 lipca 1912 do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce.

Do oferty ma się dołączyć 5 prc. wadyum od oferowanej kwoty względnie poświadczenie złożenia tegoż w kasie wspomnianego c. k. Zarządu salinarnego.

Otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferenci, nastąpi w oznaczonym powyżej dniu w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce o godzinie 11 przed południem.

Oferty po terminie wniesione, względnie nienależycie sporządzone lub nieopatrzone potwierdzeniem złożenia wadyum nie będą uwzględnione.

O udzieleniu przybicia rozstrzyga c. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 24 czerwca 1912.

L 4534/12 (8109 2—3)

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy artykułów spożywczych dla więźni w c k. zakładach karnych dla mężczyzn, tudzież w c. k. domach więziennych we Lwowie i Stanisławowie w czasie od 1 października 1912 po koniec września 1913 rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową:

I. C. k. zakład kary dla mężczyzn we Lwowie i dom więzienny sądu krajowego we Lwowie potrzebują w przybliżeniu:

mąki pszennej Nr. 1	12.000	kg.
„ „ „ 4	5 000	„
„ „ „ 5	8.000	„
krup hreczanych	12.000	„
„ jaglanych	2.000	„
„ jęczmiennych	4.000	„
pęcaku	5 500	„
krup kukurudzianych	12 500	„
mąki kukurudzianej	2.000	„
grysiku pszennego	1.000	„
ryżu	1.000	„
grochu żółtego	23.000	„
fasoli białej i czerwonej	20.000	„

II. C. k. Zakład karny dla mężczyzn i dom więzienny w Stanisławowie potrzebują w przybliżeniu:

mąki pszennej Nr. 1	4.000	kg.
„ „ „ 3	17.000	„
„ „ „ 4	4 000	„
„ „ „ 5	5.000	„
„ żytnej „ 2	30.000	„
krup hreczanych	9.000	„
„ jaglanych	3 000	„
„ jęczmiennych	6.000	„
„ kukurudzianych	1.000	„
pęcaku	2 200	„
mąki kukurudzianej	55 000	„
grysiku pszennego	2 000	„
ryżu	5.500	„
grochu żółtego	12.500	„
fasoli białej i czerwonej	12,500	„
żyta	250 000	„
kukurudzy	8 000	„

Oferty należycie ostemplowane i opieczętowane z podaniem cen stałych i procentowego opustu od każdoczesnych cen targowych wraz z próbkami oferowanych artykułów spożywczych należy wnieść do dnia 15 lipca 1912 do godziny 12 w południe:

ad I. do zarządu zakładu karnego we Lwowie;

ad II. do zarządu zakładu karnego w Stanisławowie z dołączeniem wykazu na złożone wadyum w wysokości 2 prc. wypośrodkowanej wartości dostawy.

Otwarcie ofert nastąpi dnia tego o godzinie 3 po południu w zakładach karnych we Lwowie i Stanisławowie, przyczem oferenci mogą być obecni. Wszystkie artykuły żywności mają być najlepszej jakości, a z wyjątkiem ryżu produktami austryackimi. Dostawa ma być uskuteczniana na każdorazowe zamówienie tak zarządów zakładów karnych, jakoteż zarządów domów więziennych, którym na wypadek niedotrzymania oznaczonego terminu przysługuje prawo zakupienia zamówionych artykułów gdziekolwiek na koszt i niebezpieczeństwo dostawcy. Zastrzega się dowolny wybór oferenta dla pojedynczych artykułów żywności. Bliższych wyjaśnień co do jakości artykułów spożywczych i warunków dostawy zasięgać można w zarządach zakładów karnych we Lwowie i Stanisławowie. Oferenci związani są wniesioną ofertą do dnia przybycia, wadyum złożone przez oferenta przyjętego, pozostaje jako kaucya na zabezpieczenie zobowiązań kontraktowych.

Przyjęcie ofert zastrzeżone jest c. k. Ministerstwu sprawiedliwości.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Lwów, dnia 21 czerwca 1912.

L. Nam. IX. b. 571/7 (8104 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w stanisławowskim okręgu budowniczym w latach 1912, 1913 i 1914 odbędzie slę dnia 16 lipca 1912 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1912 wynoszą 61.356 kor. 15 hal.

Rodzaj i rozmiar robót wykonać się mających w latach 1913, 1914, będzie przedsiębiorstwu podany w każdym z tych lat z osobna. Termim wykonania robót przeznaczonych na rok 1912 oznacza się 6 miesięcy od chwili protokolarnego oddania budowli.

Warunki przedsiębiorstwa lit. A., szczegółowe lit. B. wykaz cen jednostkowych lit. C., kosztorys sumaryczny robót na rok 1911 lit. D. i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Orzeczenie, czy wynik licytacyi jest pomyślny, i która z ofert jest dla c. k. funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Lwów, dnia 25 czerwca 1912.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 45/12 (3) (7947 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Romanowa z Żywaczowa, odbędzie się dnia 10 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności obj. lwh. 745 ks. gr. gm. Piotrów składającej się z parc. bud. lk. 284 i pgr. 3350, 3351, 3352/1 wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6470 kor., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi: 4713 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy. mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzętdowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Obertyn, dnia 1 maja 1912.

L. cz. E. 671/12 (7) (8177 1—3)

Edykt.

Dnia 17 lipca 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Monasterzyskach licytacya realności lwh. 1277 gm. Barysz.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1320 kor.

Najniższa cena wynosi 880 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć w niżej wymienionym sądzie, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 25 maja 1912.

L. cz. E. 6673/11 (8248 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, zastąpionego przez dr. Włodzimierza Godlewskiego, odbędzie się hnia 22 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, sali Nr. III. licytacya realności obj. lwh. 736 kg. Wierzchnia, realności obj. lwh 791 kg. Wierzchnia i realności obj. lwh. 1000 kg. Wierzchnia, wraz z przynależnościami składającemi się z 2 krów, 2 klaczy, 1 łoszęcia, 1 sieczkarni, 1 młynka do czyszczenia zboża, 1 młocarni ręcznej, 1 woza, 2 pługów, 2 bron, 1 sani, 1 drabiny, 2 beczek, 1 studni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: I. na 7.200 kor., II. na 5.200 kor., III. na 1.300 kor., przynależności zaś na 2.485 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I kwotę 6.456 kor, ad II. kwotę 3.466 kor., ad III. kwotę 866 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 12 czerwca 1912.

L cz. E. 1333/11 (8143)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Wyżkowskiej, odbędzie się dnia 9 lipca 1912 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym, licytacya 4/5 części realności lwh. 134 k. gm. Mołodyłów objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 552 kor.

Najniższa cena wynosi 368 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, dnia 9 maja 1912.

L. cz. E. 2059/11 (8) (8235)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Salamona Grünera i Maryem Grüner w Zółkwi przeciw Machli Majes i tow.. celem zniesienia współwłasności realności obj. lwh. 9 ks gr. gminy Zółkiew I. część, odbędzie się dnia 10 lipca 1912 w tut. Sądzie biurze IV. licytacya realności objętej lwh. 9 ks. gr. gminy Zółkiew I. część.

Najniższa cena wynosi: 10.000 koron.

C. k. Sąd powiatowy.

Zółkiew, dnia 24 maja 1912.

L. cz. 71.621/XI. (8060)

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy około 2000 cetnarów metrycznych koksu hutniczego (kostka) do opalania kaloryferów w gmachu pocztowym we Lwowie w sezonie zimowym 1912/1913 rozpisuje się niniejszem przetarg w drodze pisemnych ofert.

Oferty należycie ostemplowane (stempel ma być słowem tekstu przepisany) należy wnosić w zamkniętej kopercie z napisem: „Oferta na dostawę koksu" do Departamentu XI. c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie ul. Ossolińskich l. 11 najdalej do dnia 15 lipca b. r. do godziny 12 w południe.

Oferent, który otrzyma dostawę koksu, będzie obowiązany złożyć kaucyę w kwocie 500 koron w gotówce, lub w papierach wartościowych, albo w książeczce gal. Kasy oszczędności.

O bliższych warunkach dostawy można zasięgnąć informacyi u Naczelnictwa urzędów pomocniczych c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 21 czerwca 1912.

Zl. 71.621/XI. (8060)

Verlautbarung.

Behufs Sicherstellung der Lieferung von circa 2000 Meterzentner Coaks für die Zentralheizungsanlage des Postgebäudes in Lemberg in der Winterperiode 1912/1913 wird hiemit die öffentliche Offertverhandlung ausgeschrieben.

Gehörig gestempelte Offerten, (wobei der entfallende Finanzstempel mit einem Worte des Textes zu überschreiben ist) sind in geschlossenen Kuwerts mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung von Coaks" an das Departament XI. der k. k. Post- und Telegraphen-Direktion in Lemberg (Ossolińskich Gasse Nr. 11) spätestens den 15 Juli l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen.

Der Offerent, welchem die Lieferung von Coaks zugeschlagen werden wird, ist verpflichtet, eine Kaution von 500 Kronen in Baarem oder in Wertpapieren bezw. mittels eines auf diesen Betrag lautenden Einlagebüchels der gal. Sparkassa zu erlegen.

Über die näheren Bedingungen der Lieferung können Informationen bei der Hilfsämterleitung der k. k. Post-Telegrapfen-Direktion in Lemberg eingeholt werden.

K. k. Post-Telegraphen-Direktion.

Lemberg, am 21 Juni 1912.

L. cz. E. IX. 63/12 (8165)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Sitko i Iwana Siodlarza oboje w Trójczycach, zastąpionych przez adw. dr. Bleichera w Przemyślu, odbędzie się dnia 16 sierpnia 1912 o godz. 12

w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacya realności l. 198 ks. gr. gm. kat. Hnatkowice składającej się z gruntów uprawnych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona po potrąceniu wartości dożywotniego użytkowania przysługującego Kseni 1 v Stankiewicz 2 v. Sucheckiej na 437 kor 50 h. przynależności.

Najniższa cena wynosi 291 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemyśl, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. E. 719/12 (8032)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya realności lwh. 515 gm. Wierzbowiec.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1091 kor. 99 hal.

Najniższa cena wynosi 728 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 28 maja 1912.

L. cz. E. 509/12 (8228)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Lubaczowie odbędzie się licytacya 1/3 części realności lwh. 98 gminy Basznia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 133 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 88 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. E. 702/12 (5) (8040)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Tarnowa, odbędzie się dnia 16 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 372 gm. Mielec, składającej się z parceli bud. lk. 643, obszaru 1 a 86 m² i domu murowanego przy ulicy Kwiatowej, bez przynależności.

Wartość szacunkowa wynosi 8396 kor.

Najniższa oferta 4508 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 14 czerwca 1912.

L. IX. 345/12 (8142)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Baumöhla, odbędzie się dnia 9 lipca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya całej realności lwh. 185 ks. gr. gm. Hołosków objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 750 kor.

Najniższa oferta wynosi 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 9 maja 1912.

L. cz. E 4220/11 (6) (8145)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leona Grauera kupca w Rawie, odbędzie się dnia 15 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacya 2/8 części realności lwh. 729 gm. Kamionka lasowa wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, ogrodzenia i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1946 kor., przynależności zaś na 72 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1345 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 5 czerwca 1912.

L. cz. E. 657/12 (8) (8227)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach, zastąpionego przez adw. dr. Smolarskiego, odbędzie się dnia 19 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 122 ks. gr. gm. kat. Krzeszowice, składającej się z domu parterowego murowanego, stajni, szopy, stodoły i gruntów ornych w obszarze około 11 morgów wraz z przynależytościami, składającemi się z altanki, 180 sztuk parkanu, studni i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 37.507 kor., a mianowicie: wartość domu z przynależytościami na 25 400 kor., wartość gruntów na 12.753 kor. 61 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. E. 1791/11 (27) (8244)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence, zastąpionej przez adw. dr. Bosakowskiego odbędzie się dnia 1 sierpnia 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 relicytacya realności objętej lwb. 5820 gm. kat. Horodenka, obejmującej pb. 504/1 z chatą i szopą, pgr. 1078/1 ogród o powierzchni 245 s.² z prawem przechodu przez pb. 504 2.

Nieruchomość ta wystawiona na relicytacyę jest oceniona na 1820 kor.

Najniższa cena wynosi 910 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Horodenka, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. E. 975/12 (5) (8178)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szymona Stambergera z Koniny, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1912 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya 1/3 części realności lwh. 76 ks. gr. gm. kat. Konina objętej, Barbary Pasternak własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 380 kor.

Najniższa cena wynosi 253 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, dnia 11 czerwca 1912.

L. cz. E. VIII. 857/12 (8) (8241 1—3)

Strona zobowiązana Wilhelm Buchbinder.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie, stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 23 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 45 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1535 lk. 143 Dz. VIII. gm. Kraków, stanowiącej parc. bud. lk. 768 ze stojącym na niej domem w stanie nieużytecznym.

Wartość szacunkowa 12.400 kor.

Najniższa oferta 6200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. E. 6080/10 (46) (8030)

Edykt licytacyjny

Dnia 19 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacya realności objętej lwh. 12 gminy Sambor miasto.

Realność ta oszacowaną jest na kwotę 98.816 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 49.408 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 47.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. Hc. 134/12 (3) (8183)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 13 czerwca 1912 l. cz. Hc. 134/12 sprzedane będą dnia 9 lipca 1912 o godz. 11 przed południem w Strzyłkach w drodze publicznej licytacyi 42.754 stóp kubicznych drzewa mierzonego na końcach cieńszych (a nie w środku drzewa), dalej 104 sążni kubicznych i 1568 sztuk pni, nadto osobno z dawniejszego drzewa około 500 metrów kubicznych.

Przedmioty te można oglądać dnia 9 lipca 1912 między godziną 9 a 11 przed południem w Strzyłkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 27 czerwca 1912.

L. cz. E. 659/11 (8175)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ruchli Lei Mosel odbędzie się dnia 16 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 776 gm. Krosno (dom parterowy murowany) wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 10.682 kor. 70 hal, przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 5342 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 20 maja 1912.

L. cz. E. 5687/11 (8094)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 lipca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya realności lwh. 112 gm. Stary Kosów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1758 kor.

Najniższa cena wynosi 1172 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 30 maja 1912.

L. cz. E. 336/12 (8) (8039)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Krzysztofa Springa, odbędzie się dnia 12 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności gminy kat. Schönanger:

a) lwh. 81, składającej się z parc. gr. lk. 370, 780 obszaru 3 m. 72 s.² gruntu,

b) lwh. 90, skład jącej się z parc. gr. lk. 784/8, 886/36, obszaru 849 s.² gruntu

Wartość szacunkowa wynosi: ad a) 4400 kor., ad b) 230 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi: ad a) 2933 kor 34 hal, ad b) 153 kor. 34 hal.

Do realności powyższych nie należą żadne przynależności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. E. 359/12 (8174)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Władysława Słabika, odbędzie się dnia 16 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 3 licytacya:

a) 1/8 części realności lwh. 15 gm. Żarnowiec dom i grunt,

b) 1/16 części realności lwh. 16 gm. Żarnowiec grunt.

Nieruchomości te są ocenione: ad a) na 232 kor. 50 hal., ad b) na 56 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 148 kor. 75 hal., ad b) 37 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 28 czerwca 1912.

L. cz. E. 915/12 (3) (8217)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Jaśle, zastąpionego przez dr. Gabryszewskiego w Jaśle, odbędzie się dnia 26 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności lwh. 13 ks gr. kat. Załęże.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4668 koron 75 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 3112 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. E. 81/12 (6) (8154)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lipca 1912 o godzinie 9 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya: 1. całej realności lwh. 2073, 2 całej realności lwh. 2070 gm. Zakopane.

Powyższe realności oceniono: ad 1. wraz z domem na 13 485 kor., ad 2. na 403 kor. 75 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1. 6.957 kor. 50 h, ad 3. 269 kor. 16 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. E. 204/12 (5) (8150)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Saula Wolkenberga w Zbarażu przeciw nieletniej Maryi Andruszkiewicz, zastąpionej przez matkę i opiekunkę Ahafię Andruszkiewicz w Zbarażu o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 10 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sali Nr. 10 tut. Sądu licytacya realności objętej lwh. 40 gm. kat. Zbaraż składającej się z parceli bud. lk. 976 i gr. lk. 1430/2 wraz z przynależytościami, a to z chaty i stodoły się składającemi, zaś własność Saula Wolkenberga w 2/3 częściach, a małoletniej Maryi Andruszkiewicz w 1/3 części stanowiącej.

Wystawiona powyższa na licytacyę nieruchomość oszacowana jest wraz z przynależytościami na kwotę 2049 kor.

Cena wywołania, a zarazem i najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 2049 koron. Wierzycielom na sprzedaż się mającej powyższej nieruchomości ubezpieczonym pozostają ich prawa zastawu zastrzeżone bez względu na uzyskać się mającą cenę kupna.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zbaraż, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. E. 1737/11 (8) (8233)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Kopyczyńcach, odbędzie się dnia 22 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya całych realności objętych a) lwh 202 ks. gr. gm. Myszków składającego się z pb 27 oraz pb. 69, 242, 243, 669, 670, 799, 880, 980, 1072, 1243/1, 1244/1; b) lwh. 203 tejże księgi składającego się z pgr. 1293, 671, 672, 706/2, 644, 643 2 i 647/1, c) lwh. 451 tej samej księgi składającego się z pb. 3, oraz pgr. 276/2, 277, 278/1 i 1478, a w końcu 2/3 części realności obj. lwh. 438 tejże księgi składającej się z pbud. 190 i pgr. 582/2 i 583/2.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 9312 kor. 25 h., ad b) na 2110 kor. 65 h., ad c) na 294 kor. 26 h., ad d) na 701 kor. 94 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 6208 kor. 16 h., ad b) 1340 kor. 30 h., ad c) 209 kor. 26 h, ad d) 467 kor. 96 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. E. 776/12 (4) (8246)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence, zastąpionej przez adw. dr. Bosakowskiego, odbędzie się dnia 1 sierpnia 1912 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności objętej whl. 1878 gm. kat. Serafińce zobowiązanego własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewu żyta i kukurydzy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4180 kor., przynależności zaś na 155 kor.

Najniższa cena wynosi 2.890 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 31 maja 1912.

L. cz. E. 1518/12 (7) (8230)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya: 1. realności lwh. 174 gm. Machów, 2. realności lwh. 351 gm. Machów.

Nieruchomości te ocenione: ad 1. na 50 kor., ad 2. na 2800 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. — 28 67 h., ad 2. — 1.600 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby być niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. E. 1450/12 (6) (8231)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 sierpnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 1425 ks. gr. gm. Sobów.

Nieruchomość tę oceniono na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 66 kor. 67 h

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 14 czerwca 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 277/12 (1) (8021 3—3)

Edykt.

Przeciw Dawidowi Beller z Hryniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do podpisanego Sądu przez Lazara Löwensohna w Bóbrce pozew o 1000 kor. z pn. na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 2 lipca 1912 o godz. 8 rano, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Dawida Bellera ustanawia się p. dr. Adolfa Rotfelda, adwokata w Bóbrce kuratorem, który zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka, dnia 31 maja 1912.

L. cz. C. VII. 182/12 (1) (7971)

Edykt.

Przeciw Grzegorzowi Ukleja z Mędrzechowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Jana Trzepacza pozew o 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie b. Nr. 13, audyencyę na dzień 10 lipca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Grzegorza Uklei ustanawia się p. adw. dr. Fusiarskiego w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Grzegorza Ukleję w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Dąbrowa, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. C. III. 524/12 (1) (8242)

Edykt.

Przeciw Adolfowi Feuersteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez dr. Szymona Altendorfa pozew o 150 kor. zpn.

Na podstawie pozwu rozpisano au dyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18 czerwca 1912 o godz. 10·15 rano w sali II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Rowińskiego adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kraków, dnia 31 maja 1912.

L. cz. C. II. 490/12 (1) (8219)

Edykt.

Przeciw Binemowi Feldmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Salomona Weledniker a pozew o uznanie prawa własności części pretensyi przeciw dr. Mieczysławowi Sołtysik i tow.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 lipca 1912 godz. 9 rano, b. Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Binema Feldmana ustanawia się p. dr. Landesa adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Binema Feldmana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 20 czerwca 1912,

L. cz. C. II. 492/12 (1) (8221)

Edykt.

Przeciw Binemowi Feldmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Benziona Grütz pozew o uznanie prawa własności części pretensyi przeciw dr. Mieczysławowi Sołtysik i tow.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 lipca 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Binema Feldmana ustanawia się p. dr. Landesa adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Binema Feldmana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 20 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 286/12 (1) (8229)

Edykt.

Przeciw Janowi Zapale synowi Bartłomieja i Michałowi Rusnakowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Mszanie dolnej przez Katarzynę ze Smaciarzów Cichańską i spólników pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 143 ks. gr. gm. kat. Poręba wielka objętej, przez sprzedaż w drodze publicznej licytacyi i podział ceny kupna sprzedaży pomiędzy współwłaścicielami.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 8 lipca 1912 o godz. 9 rano do tego sądu, b, Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Jana Zapały i Michała Rusnaka ustanawia się p. dr. Węgrzychowskiego adw. w Mszanie dolnej, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Zapałę i Michała Rusnaka w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Mszana dolna, dnia 5 czerwca 1912

L. cz. C. II. 318/12 (1) (8171)

Przeciw Józefowi Dziedzicowi z Gorlic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Józefa i Maryę Miklaszewskich z Gorlic pozew o własność realności lwh. 101 gm. Gorlice.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11 lipca 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Dziedzica ustanawia się p. dr. Sterna adw. w Gorlicach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. C. III. 222/12 (1) (8172)

Przeciw Petrowi Tarbajowi z Pętny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Gorlicach przez Michała Peruna z Pętny pozew o własność 1/4 części realności lwh. 116 i 2/12 części realności lwh. 117 gminy Pątna.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 11 lipca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Petra Tarbaja ustanawia się p. adwokata dr. Przybylskiego w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 22 czerwca 1912.

L. cz. C. II. 107/12 (1) (8234)

Edykt.

Przeciw p, Hryhorkowi Władyka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Józefa Schragiego w Zbarażu pozew o zapłacenie kwoty 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11 lipca 1912 o godz. 8 30 rano.

Celem strzeżenia praw Hryhorka Władyki ustanawia się p. dr. N. Steina adw. kraj. w Zbarażu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 21 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 217/12 (1) (7858)

Edykt.

Przeciw Michałowi Błonarz w Starej ropie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starej soli przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Starej soli pozew o zapłatę 536 kor. 19 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 lipca 1912 o godz. 9 rano w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Michała Błonara, którego miejsce pobytu jest nieznane, ustanawia się p. Edmunda Bazylewicza c. k. notaryusza w Starej soli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stara sól, dnia 18 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 180/12 (3) (8153)

Edykt.

Na żądanie Judy Herscha Mittmana w Baligrodzie w sprawie spornej toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Baligrodzie przeciw Annie Ławryk zam. Semków, Maryi Ławryk i niel. Olenie, Ewie i Kasce Ławrykom o 400 kor. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 12 czerwca 1912 l. cz. C. I. 180/12 (3), którą wyznaczono rozprawę na dzień 11 lipca 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. X.

Ponieważ niewiadomo gdzie Marya Ławryk przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. adw. Smólskiego w Baligrodzie.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Ławryk w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. C. 226/12 (1) (8043)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi i Józefowi Wilczyńskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Muszynie pozew o 287 kor. 13 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 lipca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka i Józefa Wilczyńskich ustanawia się p. Jana Piroga w Muszynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 20 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 242/12 (1) (7886)

Przeciw Piotrowi Korab synowi Ignacego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jana Koraba po Michale pozew o 242 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 12 lipca 1912 o godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Piotr Korab przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Michała Cwynara w Jasienicy.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Koraba w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. C. I. 465/12 (2) (8124)

Edykt.

Przeciw Israelowi Lotringerowi z Bołszowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tut. przez Józefa Buchheima kupca w Buczaczu pozew o 675 kor. do C. I. 465/12 i 650 kor. zpn. do l. cz. C. I. 466/12.

Na podstawie tych pozwów wyznaczoną została audyencya na dzień 8 lipca 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 8 tut. sądu.

Ponieważ niewiadomo gdzie Israel Lotrniger przebywa, ustanawia się dlań w w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. c. k. notaryusza Władysława Buszyńskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bołszowce, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. C. 153/12 (1) (8131)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Kołkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Feliksa Kołka z Łączek pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 lipca 1912 o godzinie 10 rano, sala rozpraw Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Antoniego Kołka ustanawia się p. Jana Wajdę w Łączkach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Kołka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 20 czerwca 1912.

L. cz. C. VI. 121/12 (1) (8266)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Martyniak z Lubienia wielkiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gródku przez Hryńka Martyniaka z Lubienia wielkiego pozew o uznanie własności i na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 9 lipca 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanego ustanawia się kuratorem p. Józefa Howorkę adw. w Gródku, który zastępywać będzie w tej sprawie aż do chwili, dopóki się on nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Gródek Jag., dnia 16 kwietnia 1912.

L. cz. C. VI. 423/12 (8262)

Edykt.

Przeciw Salomonowi Tegerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Judę Sobla kupca w Delatynie pozew o uznanie i wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 10 lipca 1912, b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Wieselberga adw. w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Delatyn, dnia 27 czerwca 1912.

L. cz. C. IV. 303/12 (1) (8136)

Edykt.

Przeciw Katarzynie Moskalewskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Annę Gawlicką prywatną w Łopatynie pozew o uznanie prawa własności do sumy 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 13 lipca 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw nieobecnej Katarzyny Moskalewskiej ustanawia się p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Łopatyn, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. C. IV. 47/12 (2) (8137)

Edykt.

Przeciw Semenowi Kowaliszynowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Aleksandrę Kowaliszyn włościankę w Chmielnie pozew o zniesienie współwłasności parceli grunt. l. k. 1288/1 w Chmielnie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 13 lipca 1912 o godzinie 8 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Semena Kowaliszyna ustanawia się p. Filipa Sajewicza w Chmielnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego Semena Kowaliszyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Łopatyn, dnia 10 czerwca 1912.

Konkursa.

L. 8684/pr. (8057 3—3)

Konkurs.

W obrębie politycznej Administracyi gal. c. k. Namiestnictwa zostanie obsadzoną po myśli ustawy z 25 września 1908, Dz. u. p. Nr. 204, rozporządzenia całego Ministerstwa z 22 listopada 1908, Dz. u. p. Nr. 234 i rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 13 kwietnia 1909, L. 940 prowizorycznie za trzymiesięcznem wypowiedzeniem posada c. k. pomocnika lasowego przy jednej z c. k. Inspekcyj leśnych z roczną płacą 1000 koron, ryczałtem na obchody służbowe 200 koron rocznie i ryczałtem kancelaryjnym rocznych 24 koron z prawem posunięcia do I. stopnia płacy kategoryi podurzędników po upływie co najmniej jednorocznej zadowalającej służby.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać się obywatelstwem austryackiem, że są wolnego stanu i posiadają dokładną znajomość obu języków krajowych w słowie i w piśmie, jakoteż przedłożyć przepisane dowody co do wieku, ukończenia szkół, dotychczasowego zajęcia, nienagannego zachowania się, zdolności fizycznej do pełnienia służby leśnej, wreszcie świadectwo z egzaminu rządowego, przepisanego rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 11 lutego 1889, dz. u. p. Nr. 23, względnie z 3 lutego 1903, dz. u. p. Nr. 30 dla pomocników w służbie techniczno leśnej i ochronnej.

Posada ta zastrzeżoną jest w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872, Dz u. p. Nr. 60, względnie obwieszczenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 16 lipca 1879 Dz. u. p. Nr. 100 w pierwszym rzędzie dla wysłużonych c. i k. podoficerów.

Ci ostatni kandydaci, jakoteż kandydaci, pozostający w cywilnej służbie rządowej winni wnieść własnoręcznie napisane i należycie ostemplowane i alegowane podania za pośrednictwem swojej Władzy przełożonej, inni zaś kandydaci za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa, względnie Magistratu we Lwowie lub w Krakowie do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w terminie najdalej do 20 lipca 1912.

Lwów, dnia 21 czerwca 1912.

C. k. Namiestnik:
Bobrzyński w. r.

L. 8510 pr. (8058 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej posady starszego Bibliotekarza w c. k. Bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie, w VII. klasie rangi, z systemizowanymi w myśl ustawy z 19 lutego 1907, dz. p. p. Nr. 34 poborami, a mianowicie z płacą rocznych 4800 koron i dodatkiem aktywalnym rocznych 1288 kor., tudzież celem obsadzenia ewentualnie opróżnić się mającej posady Bibliotekarza I. klasy w VIII. klasie rangi, z systemizowanymi w myśl wyżej powołanej ustawy poborami, a mianowicie z płacą rocznych 3600 koron i dodatkiem aktywalnym 1104 koron, względnie posady Bibliotekarza II. klasy w IX. klasie rangi z płacą rocznych 2800 koron i dodatkiem aktywalnym rocznych 960 koron, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do dnia 20 lipca 1912.

Podania kompetencyjne o powyższe posady, opatrzone w dowody kwalifikacyi, należy wnosić do c. k. Dyrekcyi Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie.

Lwów, dnia 22 czerwca 1912.

C. k. Namiestnik:
Bobrzyński w. r.

L. 8.945 (7995 3—3)

Konkurs.

Przy Sądzie obwodowym w Jaśle jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innych Sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych certyfikatystów zastrzeżoną posadę wnosić należy do 25 lipca 1912 do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, dnia 22 czerwca 1912.

L. 9.733 (8061 3—3)

Konkurs.

Na posadę prowadzącego księgi gruntowe przy sądzie krajowym w Krakowie ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym I. instancyi rozpisuje się konkurs z terminem do 15 lipca 1912.

Podania kompetencyjne wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Pezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.
Kraków, dnia 25 czerwca 1912.

L. 2627 (8255 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Stryju rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora gmin.

Warunki:

1. obywatelstwo austryackie,
2. nieprzekroczony wiek 40 lat,
3. ukończonych z dobrym postępem conajmniej 6 klas gimn.,
4. złożony z dobrym skutkiem egzamin z rachunkowości państwowej,
5. przynajmniej dwuletnia praktyka w urzędzie lustratora gmin lub analogiczna,
6. dokładna znajomość ustaw administracyjnych, udowodniona świadectwami władz przełożonych,
7. dokładna znajomość języków krajowych w słowie i piśmie,
8. znajomość prowadzenia gospodarstwa leśnego, wiejskiego tudzież pożarnictwa,
9. udowodniony świadectwem urzędowem lekarskiem bardzo dobry stan zdrowia,
10. zupełnie uregulowane stosunki materyalne, stwierdzone osobnem oświadczeniem kandydata.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna 2400 kor., dodatek aktywalny 400 kor., prawo do 5-ciu czteroleci po 10 prc. płacy. Zwrot kosztów podróży urzędowych: 6 kor. dyeta, 40 hal. za klm. i II. klasa koleją.

Stabilizacya po 2 latach zadowalniającej służby i dobrej aplikacyi wedle uznania Wydziału powiatowego. Prawo do emerytury zapewnione statutem emerytalnym.

Podania zaopatrzone w oryginalne dokumenty i dokładny opis życia, wyszczególniający przebytą praktykę, potwierdzony przez władzę przełożoną kandydata, należy wnosić do Wydziału powiatowego w Stryju w terminie nieprzekraczalnym do dnia 15 lipca 1912.

Objęcie posady powinno nastąpić o ile możności już 1 sierpnia 1912.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Stryj, dnia 26 czerwca 1913.

Prezes:
Onyszkiewicz.

Wyroki prasowe.

L. Pr. 2/12 (2) (8076 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako prasowy w Rzeszowie wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa w Rzeszowie na podstawie § 493 p. k. orzekł:

1. Treść ustępu zamieszczonego w Nr. 25 peryodycznego pisma drukowego „Gazeta ojczysta“ z daty Rzeszów dnia 23 czerwca 1912 artykułu z napisem „Majątki arcyksiążąt“, zaczynającego się od słów „Rzecz naturalna“ do słów „płacić podwinne“ i od słów „a my Polacy...“ do słów „niebezpieczeństwem narodowem“ zawiera przedmiotową istotę zbrodni z § 64 u. k.

2. Zarządzoną przez c. k. Prokuratoryę Państwa w Rzeszowie konfiskatę powyższego czasopisma zatwierdza się z tem, że cały zabrany nakład tegoż ma być zniszczony.

3. Zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów powyższego artykułu a zakaz ten ma być w formie ustawą przepisanej po myśli § 20 ustawy prasowej ogłoszony w najbliższym numerze inkryminowanego czasopisma.

C. k. Sąd obwodowy jako prasowy,
Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 24. czerwca 1912.

Kuratele.

L. cz. P. VII. 84/12 (17) (7428 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Włodzimierza Matkowskiego w Bereźnicy.

Kuratorem jego ustanowiono Teofila Bereźnickiego w Bereźnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Sambor, dnia 13 kwietnia 1912.

L. cz. IV. 357/83 (50), P. 92/12 (1) (8141)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Tacyannę Kucza w Szczawniku.

Kuratorem jej ustanowiono Waska Kuczę, gospodarza w Szczawniku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Muszyna, dnia 14 maja 1912.

L. cz. P. 110/11 (4) (1832)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Iwana Juroczkę w Wiszence.

Kuratorem jego ustanowiono Hryńka Kurnickiego w Wiszence.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 28 maja 1912.

L. cz. P. V. 22/12 (11) (8134)

Edykt.

Julia Lubieniuk z Kamionki str. uznaną została marnotrawną, a kuratorem jej ustanowiono Mykietę Barabasza z Kamionki strumiłowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kamionka str., dnia 30 marca 1912.

L. cz. L. 2/12 (8) (7388 1—3)

Edykt.

Profir Szwed uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem ustanowiono Hrycia Bartka z Krecowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, 1 czerwca 1912.

L. cz. P. 50/12 (25) (7440)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wojciecha Mortowskiego w Zawadce.

Kuratorem jego ustanowiono p. Kazimierza Mortowskiego w Zawadce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 19 maja 1912.

L. cz. L. 10/12 (9) (7387 1—3)

Edykt.

Maciej Koterbicki uznany umysłowo niedołężnym.

Kuratorem ustanowiono Jana Koterbickiego z Huty brzuskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, 1 czerwca 1912.

L. cz. L. 1/11 (13) (8135)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Ilka Bukałę w Bonowie.

Kuratorem jego ustanowiono Mykietę Tuczapskiego w Bonowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kraków, dnia 22 lipca 1911.

L. cz. P. 84/12 (9) (7974)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Izaka Abrahamowicza w Haliczu.

Kuratorem jego ustanowiono Samuela Abrahamowicza w Załukwi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 10 maja 1912.

L. cz. L. 4/12 (19) (7389 1—3)

Edykt.

Wilhelm Löffler uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono p. Floryana Kozłowskiego z Lipy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, 1 czerwca 1912.

L. cz. P. 117/12 (7) (7447)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wojciecha Szczygła z Rupniowa a przebywającego na robocie w Polskiej Ostrawie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Bubulę z Rupniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 4 maja 1912.

L. cz. L. 2/12 (4) (7629)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Wojciecha Kwietnia w Podborzu.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Dudka w Podborzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radomyśl w., 24 lutego 1912.

L. cz. P. IV. 22/12 (7682)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jurka Sydora w Suchrowie.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Sydora w Suchrowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Chodorów, dnia 19 stycznia 1912.

L. cz. P. III. 84/12 (7702)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Pawła Sołonynkę w Podhajcach.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Mostowego w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 3 kwietnia 1912.

L. cz. P. III. 120/12 (7523)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Antoniego Pławuckiego s. Greśka w Białym Potoku

Kuratorem jego ustanowiono Michała Pławuckiego w Białym Potoku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 28 maja 1912.

L. cz. L. 5/12, P. 109/12 (7551)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Stefana Babca w Bystrem.

Kuratorem jego ustanowiono p. dr. Franciszka Raucha, adw. w Starym Samborze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sambor, dnia 20 maja 1912.

L. cz. L. VIII. 2/12 (5), P. VIII. 74/12 (1) (7686)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Helenę Wilczek w Gorlicach.

Kuratorem jej ustanowiono Onufrego Bajsę w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Gorlice, dnia 7 czerwca 1912

L. cz. P. 67/12 (10) (7132)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Hryhorka Husaka w Iwanczanach.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Kotyka w Iwanczanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 28 maja 1912.

L. cz. L. V. 16/11 (8), P. 86/12 (7486)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Annę Wnęk z Domaradza. kuratorem jej ustanowiono Wincentego Wnęka z Domaradza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzozów, dnia 15 kwietnia 1912.

L. cz. L. 164/12 (7) (7482)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Gądkowskiego w Tarnowie.

Kuratorem jego ustanowiono Władysława Krupę w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 15 maja 1912.

L. cz. L. 1/12, P. 63/12 (7614)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Jadwigę 1-o Widurek, 2-o Apostoł w Tyńcu.

Kuratorem jej ustanowiono Piotra Apostoła gospodarza w Tyńcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skawina, dnia 31 maja 1912.

L. cz. P. 47/12 (9) (9605)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Maryę Bazyla w Jaśle.

Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Bełdę w Bieczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. P. I. 20/12 (7243)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Koconia w Witowicach górnych.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Struga w Witowicach górnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. P. V. 90/12 (4) (7734)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Szurgaluka Semena w Werbiżu niżnym.

Kuratorem jego ustanowiono Fedore Tulikę w Werbiżu niżnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 20 marca 1912.

L. cz. P. 94/12 (6) (7274)

Edykt.

Za marnotrawnych uznano Haśkę i Michała Mełymuków we Fradze.

Kuratorem ich ustanowiono Andrucha Kruhlaka we Fradze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 13 kwietnia 1912.

Licytacye.

L, cz. 4304/11, E. 748/12 (8173)

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 8 odbędzie się każdocześnie o godz. 10 przed południem dnia 2 sierpnia 1912:

1. licytacya 2/8 części realności objętej lwh. 1206 gm. kat. Gródek Jagielloński, składającej się z p. b. l. kat. 117 objętości 1 ar. 26 m.² wraz ze stojącym na niej domem murowanym dłużnika Abrahama Herscha Maudelkerna własnej ocenionej na 3750 koron,

2. licytacya całej realności objętej lwh. 11 oraz połowy realności objętej lwh. 517 gm. Bratkowice dłużnika Michała Feszczyszyna własnych.

Realność lwh. 11 gm. Bratkowice składa się z p gr. l. kat. 219/2, na której stoi stodoła i stajnia, 222/2, 264/2, 265/5, 333/2, 337/1, 338/2, 265/13 i 223/1 obszaru 47 ar. 12 m.², zaś realność lwh. 517 tej samej gminy składa się z p. b. l. kat. 91 obszaru 1 ar. 89 m² na której stoi chata.

Realność lwh. 11 oceniona jest na 1392 kor., zaś połowa realności lwh. 517 na 1060 koron.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1. — 1875 kor., ad 2. a) 928 kor., b) 706 kor. 66 h..

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jagielloński, 22 czerwca 1912.

L. cz. E. 737/12 (8261)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu, zastąpionego przez adw. dr. Tarnawskiego odbędzie się dnia 16 sierpnia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya 1/2 realności lwh. 354 ks. gr. gm. Buszkowice, składającej się z pastwiska.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 6695 kor.

Najniższa cena wynosi 4463 koron 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem ustala się i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemyśl, dnia 8 czerwca.

Upadłości.

L. cz. S. 2/9 (127) (8263)

W konkursie Izaka Wilfa wystąpił za rządca masy adw. dr. Hawliczek z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy się ma sprzedać wszelkie wierzytelności masy dotąd nieściągnięte z wolnej ręki za jaką bądź cenę oraz czy się ma zwrócić Markusowi Wilfowi kwotę 700 kor. złożoną przez niego jako wadyum, a przepadłą na rzecz masy.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku oraz celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowego zgłoszonych wierzytelności i tych, które zostaną zgłoszone do dnia 6 lipca wyznacza się audyencyę na dzień 8 lipca 1912 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Dobromilu, w biurze Nr. 8.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dobromil, dnia 20 czerwca 1912.
Komisarz konkursowy.

L, cz. S. 6/12 (5) (8250 1—3)

Sprostowanie.

Przy ogłoszeniu edyktu konkursowego tutejszego sądu S. 6/12 zaszła w Nr. 140, 141 i 142 Gazety pomyłka drukarska w ten sposób, że zamiast nazwiska krydataryusza Józef Keisch ogłoszono Józef Reisch.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnie 25 czerwca 1912.

L. cz. S. 9/12 (2) (8013 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mojżesza Karlinera w Bohorodczanach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Wacława Wrześniowskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Herscha Haara w Bohorodczanach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18 czerwca 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Bohorodczanach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c k. sądzie powiatowym w Bohorodczanach najdalej do dnia 30 junia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30 lipca 1912 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Bohorodczanach lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 4 czerwca 1912.

L. cz. S. 13, 14, 15/12 (1) (8113 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku spółki jawnej zarejestrowanej pod firmą Ludwik Sauder i Ska w Krakowie, handel korzenny przy ul. Floryańskiej 31, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Ludwika Sandera z Krakowa (Floryańska 19) i Kazimierza Gieruli z Krakowa (Długa 34).

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. dr. Kazimierza Dąbrowskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Rudolfa Frühlinga, adw. kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 4 lipca 1912 godzina 10 przed południem w tut. sądzie w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 sierpnia 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 5 września 1912 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. S. 3/12 (3) (8198 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Arona Bergera, jawnego spólnika spółki zarejestrowanej pod firmą Aron Berger i Ska.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Władysława Grzędzielskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Maurycego Dawida, adw. w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 13 sierpnia 1912 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 16 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1 września 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 10 września 1912 godzinę 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. S. 4/12 (2) (8161 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Chaima Habera, kupca w Skolem.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Machnowskiego w Skolem, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Raresa, adwokata w Skolem.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8 lipca 1912 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Skolem przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Skolem najdalej do dnia 31 sierpnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 16 września 1912 godz. 10 przed południem w tym że sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Skolem lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. S. 3/12 (2) (8215 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mariem Haber, właścicielki realności w Skolem.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Machnowskiego w Skolem, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Raresa, adwokata w Skolem.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Skolem, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., w c. k. sądzie powiatowym w Skolem najdalej do dnia 31 sierpnia 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 16 września 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Skolem lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanawia się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.
Stryj, dnia 24 czerwca 1912.

L. cz. S. 7/12 (1) (8195 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Salamona Schorra, nieprotokołowanego kupca w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajow. Hennera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Gelbarta w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 28 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 27 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 29 lipca 1912 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 14 czerwca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 5^{40}, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{12}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, 6^{10}, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{20}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem doj $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.
Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

D. Z. 44.645/1912 (8187)

Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion vergibt für den Winter 1912/13 im Wege einer öffentlichen Ausschreibung die Lieferung von 6476 Stück Schneeplanken.

Die näheren Bestimmungen dieser Vergebung und Lieferung können bei der Abteilung für Bahnerhaltung und Bau der k. k. Nordbahndirektion (Bureau III/7) Wien II/2 Nordbahnstrasse 50, 2 Stock gegen Vergütung der Druckkosten von K —50 behoben oder auch gegen Erlag des Portos bezogen werden.

Daselbst werden auch alle hierauf bezüglich Auskünfte erteilt.

Das in allen Teilen vollständig ausgefühlte Offert ist unter Verschluss mit den unterfertigten: Allgemeinen Bedingnissen betreffend die Vergebung & Lieferung von Materialien und Ausrüstungsgegenständen für die k. k. Staatseisenbahnverwaltung bis längstens 22 Juli 1912, 12 Uhr Mittags beim Einreichungsprotokoll der k. k. Nordbahndirektion in versiegelten und mit der Aufschrift: „Offert für Schneeplanken“ versehenem Umschlage einzubringen.

Offerte, die nach dem oben bezeichneten Zeitpunkte eingebracht werden, oder den Bedingungen dieser Ausschreibung nicht vollkommen entsprechen nicht b rücksichtigt.

Die Offerenten können der am 24 Juli l. J. 12 Uhr Mittags stattfindenden kommissionellen Offerteröffnung beiwohnen.

Wien, im Juni 1912.

K. k. Nordbahndirektion.

K. k. Nordbahndirektion.

D. Z. 56.103/1912

Bauausschreibung.

Für die Ausführung der Teilstrecke Suchau Teschen der Lokalbahn Schönbrunn-Teschen mit einer Abzweigung nach Freistadt ist die Herstellung des Unter-, Ober- und Hochbaues, sowie die Bahneinfriedung, Lieferung und Versetzung der Bahnzeichen im Angebotswege zu vergeben.

Die Bauvergebung erfolgt nach Einheitspreisen (für Hochbauten über der Normal linie nach Pauschalpreisen) welche der Anbotsteller selbst in die bezüglichen Beilagen C, F und E einzusetzen hat.

Die Vollendung der Unterbauobjekte mit eisernen Tragwerken ist derart durchzuführen, dass mit der Montierung der Eisenbahnkonstruktionen am 1 Juni 1913 begonnen werden dann.

Die Detailpläne des Vergebungsoperates, sowie die Drucksorten als: Angebotsformulare, Bedingungen, Verzeichnis der Arbeitsgattungen und Arbeitsmengen, Preisliste, die Bedingnisse und sonstige Beilagen der Angebote sind bei der k. k. Nordbahndirektion in Wien Abthlg. III. Zimmer 60 im II. Stock des Direktionsgebäudes einzusehen und können die vorgeschriebenen Drucksorten daselbst käuflich erworben werden.

Die Angebote sind unter versiegeltem Umschlage mit der Aufschrift: Angebote in Betreff des Baues der Teilstrecke Suchau-Teschen versehen, bis spätestens 25 Juli 1912 12 Uhr Mittags im Einreichungsprotokoll der k. k. Nordbahndirektion Wien II. Nordbahnstrasse 50 zu überreichen.

Die Eröffnung derselben findet am 26 Juli 12 Uhr Mittags bei der Abtlg. III. statt und ist hiebei das Erscheinen der Vertreter der Offerenten gestattet.

Die Anbotsteller haben bis 15 August 1912 im Worte zu bleiben.

Das Vadium beträgt fünf Prozent der in den bezüglichen Verzeichnissen der herzustellenden Arbeitsgattungen und Arbeitsmengen und der auszuführenden Hochbauten (Beilage C und F des Angebotes) von den Anbotsteller selbst ermittelten Summen, dasselbe ist vor Einreichung des Angebotes bei der k. k. Hauptkassa der k. k. Nordbahndirektion in Wien II. Nordbahnstrasse 50 im Baaren oder zulässigen Staatspapieren zu hinterlegen.

Angebote, welche nicht bis spätestens 25 Juli 1912, 12 Uhr Mittags bei der gefertigten Direktion eingereicht werden, ferner solche, welchen die vom Anbotsteller ordnungsmässig ausgefühlten und unterzeichneten Mengenverzeichnisse C und F, sowie die Preisliste nicht beigeschlossen sind, dann solche für welche das vorgeschriebene Vadium nicht rechtzeitig erlegt werde, endlich jene Angebote, in welchen eine gänzliche oder teilweise Änderung der Grundlagen des Angebotes angestrebt wird, werden als nicht eingelangt angesehen.

Wien, in Juni 1912.

K. k. Nordbahndirektion.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 370/III. (8) (8256)

Rozpisanie robót.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie ma zamiar oddać w drodze publicznego przetargu (wykonanie przedłużenia istniejącej remizy dla lokomotyw o 2 stanowiska wraz z uzupełnieniem odwodnienia tejże dostawy żelaznej konstrukcyi dachowej wraz z montowaniem w stacyi Chodorów linii kolejowej Lwów-Itzkany.

Oddanie robót nastąpi na podstawie cen ryczałtowych, powyżej linii normalnej w planach oznaczonej.

Postanowienia dotyczące wnoszenia ofert, plany, wykazy, ogólne i szczegółowe warunki budowy, formularze dla ofert mogą być w biurze dla konserwacyi i budowy kolei, oddział III. c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie w godzinach urzędowych przejrzane, tam też można otrzymać formularze ofert.

Załączniki ofertowe muszą być przed oddaniem oferty na dowód przyjęcia do wiadomości przez oferującego własnoręcznie podpisane.

Oferty wraz z wykazem cen ostemplowane 1 K od każdego arkusza, opieczętowane, mają być opatrzone napisem: „Oferta na wykonanie remizy dla lokomotyw w Chodorowie i oddane najpóźniej do dnia 20 lipca 1912, 12 godziny w południe do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie lub też ofrankowane nadesłane pocztą.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o 1 godzinie w południe, przyczem mogą być oferenci lub tychże wykazami zastępcy osobiście obecni.

Przed wniesieniem oferty należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie wadyum w gotówce, wynoszące 5 prc. oferowanej kwoty. Przy złożeniu papierów należy wartość ich obliczyć przy uwzględnieniu 90 prc. kursu dziennego.

Oferenci związani swemi ofertami do końca sierpnia 1912 włącznie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie zastrzega sobie prawo przyjęcia względnie odrzucenia ofert przedłożonych według swego swobodnego uznania.

Oferty w których zostały poczynione jakiekolwiek zmiany zasadnicze nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w lipcu 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.



Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1912.

Kupon 3·10 metrów długości wystarczy na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie, kamizelka) i kosztuje **tylko**	1 kupon 7 koron 1 kupon 10 koron 1 kupon 12 koron 1 kupon 15 koron 1 kupon 17 koron 1 kupon 18 koron 1 kupon 20 koron

Kupon na czarny ubior salonowy **kor. 20·—**, niemniej materya na narzutki, lodeny turystyczne, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE mor.

Wzory gratis i franko.

Zamawiając **wprost** u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi **publiczność znaczne korzyści.** Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie **największy wybór** całkiem świeżych materyi. **Ceny stałe, najniższe**, nawet najmniejsze zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbki.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3·20
„ Souchong	„ 4·—
„ Souchong zbiór majowy	„ 6·—
Kaysow	„ 8·—
Wysiewki z herbat	„ 2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„ 3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. piętro, 6 albo 4 pokoje z przynależnościami — balkon, elektryka **Tanio do wynajęcia od 1 lipca 1912.** Wiadomość tamże, parter na prawo.

Pokoje umeblowane i wspólne dla panów, czysto utrzymane. Gotowe zawsze. Ruska 3.

Fortepian pierwszorzędnej firmy — mignon, model najnowszy krzyżowy, pełne piękne tony. Tanio sprzedam, Ruska 3.

BRZUCHOWICE

POD LWOWEM.

Do sprzedania w pięknem położeniu między lasami szpilkowymi około 7 morgów gruntu. Dom mieszkalny w bardzo dobrym stanie, 4 pokoje, weranda oszklona, kuchnia, piec piekarski, dwie piwnice: murowana i drewniana, stajnia, wozownia, dwie szopy, chlew, kurnik, w części kryte blachą. Źródła na własnym gruncie. Sad założony. Łąka, grunta orne i pod warzywa. Przeszło 200 drzew sosnowych nadających się na materyał budowlany. Odpowiednie na zakład leczniczy. Bliższa wiadomość: **Lwów, ul. Czarnieckiego 12 w zarządzie drukarni od g. 2 — 4 po południu lub w miejscu Nr. d. 210.** Obok willi WP. dr. Bałłabana.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana Dąbrowskiego

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.

Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszło już z druku 18 zeszytów. — Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny l. 16.

Fabryka założona w r. 1789.

Anna Szydłowska

przedtem

Fryderyk Schubuth i Ska

Lwów, Rynek l. 45.

Jedyna krajowa fabryka świec woskowych

poleca:

Świece kościelne, ołtarzowe z wosku białego i żółtego, gładkie i ozdobnie malowane.
Wosk pszczelny żółty, wosk [illegible] biliny bielichowany dla PP. Dentystów i Aptekarzy.
Masa kauczukowa z domieszek czystego wosku w pięciu odcieniach, pudełko 2 kor.
Kwiaty batystowe do świec ręcznej roboty. — Kadzidło królewskie.
Cenniki na żądanie opłatnie.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiace ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości“ — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.“ **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy“. — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:		W GALICYI z przesyłką pocztową:	
kwartalnie 6·80 kor.,	z oprawą książek 8·30 kor.	kwartalnie 7·20 kor.,	z oprawą książek 8·70 kor.
półrocznie 13.60 kor.,	„ „ 16·60 kor.	półrocznie 14·40 kor.,	„ „ 17·40 kor.
rocznie 27·20 kor.,	„ „ 33·20 kor.	rocznie 28·80 kor.,	„ „ 34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

SKŁAD POWOZÓW

E. & J. STROMENGER

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Sanoku odbędzie się dnia 15 lipca o godz. 9 rano w lokalu Towarz. pod Nd. 92 w Sanoku z następującym Porządkiem dziennym:

Zmiana § 19 statutu.

Sanok, dnia 24 czerwca 1912.

Pinkas Englard
Prezes Rady Nadzorczej.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzezwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Fanatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Marzenie o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena za gotówkę K. 2·10, za pobraniem 2·55. — Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.